Nr. 235 Poniedziałek, 15 Października 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29 — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł..
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył dnia 12 b. m. wieczorem udać się w podróż do Szegedinu przez Gödöllö.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał opróżnioną przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie posadę zarządcy więzień w XI klasie rangi z dotyczącą systemizowaną płacą Michałowi Przybyszowskiemu, kanceliście przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Z okręgu pomorowego, ustanowionego w skutek wybuchu księgosuszu w Onucie i Czarnym Potoku w powiecie kocmańskim na Bukowinie, a ogłoszonego tut. rozporządzeniem z dnia 21 września b. r. l. 60.151, wykluczoną została miejscowość Bedrykowce powiatu zaleszczyckiego, jako leżąca po za 20 kilometrowym okręgiem zarazy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 6 października 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października.

W tych dniach zaszedł w czeskim wydziale krajowym wypadek, który zasługuje pod każdym względem na bliższą uwagę. Dla lepszego zrozumienia rzeczy przypominamy następujące okoliczności: W sejmie dr. Rieger i jego przyjaciele polityczni postawili, jak wiadomo, wniosek o zmianę ordynacyi wyborczej. W komisyi, której przekazano wniosek ten do zbadania, oświadczyli deputowani niemieccy, że ze względów narodowych nie mogą brać udziału w dyskusyi. Pomimo to, sejm polecił wydziałowi krajowemu, aby przygotował potrzebny materyał, uporządkował go, i na jego podstawie przedłożył reprezentacyi krajowej na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski. Stosując się do tego polecenia, referent dr. Zeithammer, na ostatniem posiedzeniu wydziału krajowego wniósł mocyę, aby udać się do namiestnika z prośbą o dostarczenie dat statystycznych. Na to oświadczył dr. Schmeykal w własnem imieniu i w imieniu obecnego dr. Volkelta, niemniej nieobecnego dr. Walderta, że ze względu na deklaracyę stronnictwa liberalnego, złożoną w komisyi dla reformy wyborczej, „nie mogą brać udziału w dyskusyi i głosowaniu wydziału krajowego nad reformą wyborczą, choćby szło tylko o przygotowawcze do niej kroki“. Trzech członków wydziału krajowego przyłączyło się jednak do wniosku dr. Zeithammera, a przewodniczący uznał go tem samem jako przyjęty. Na to zażądał dr. Schmeykal, aby powyższe jego oświadczenie było w ten sposób zrozumiane, jakoby on i jego przyjaciele polityczni nie byli wcale obecni na posiedzeniu; ponieważ zaś do prawomocności uchwały potrzebną jest obecność przynajmniej pięciu członków wydziału, przeto według rozumowania przewódcy stronnictwa niemieckiego, zapadła uchwała nie ma żadnej wartości. W odpowiedzi na takie argumenta, referent dr. Zeithammer skonstatował, że gdy prawo wymaga obecności pięciu członków, a oponenci nie mogą zaprzeczyć, iż byli na posiedzeniu, przeto uchwała jest i pozostanie prawomocną.

Każdy, kto obznajomiony jest, choćby tylko pobieżnie, ze zwyczajami i przepisami konstytucyjnemi i uznaje całą ich wartość, musi przyznać, że postępowanie mniejszości liberalnej w rażącej jest z niemi sprzeczności i nie zgadza się wcale z jasnem brzmieniem ustawy. Czem jest bowiem wydział krajowy? Jest on stałą reprezentacyą samorządu całego kraju i organem wykonawczym sejmu, wobec którego odpowiada za swoje czynności. W przepisach określających zakres działania czeskiego wydziału krajowego powiedziano w paragrafie 26, iż wydział winien zdawać sejmowi sprawę z wykonania uchwał sejmowych, i z polecenia jego przygotowywać wnioski dla sejmu. Z chwilą przyjęcia mandatu do wydziału krajowego, obowiązkiem jest posła wykonywać bezwarunkowo polecenia sejmu, a zatem członek wydziału, uchylający się od wykonania takich poleceń, narusza przyjęte dobrowolnie przez siebie obowiązki konstytucyjne. *Presse*, omawiając tę sprawę, podnosi przytem, że w obecnym wypadku członkowie stronnictwa liberalnego nie mogą się zasłaniać interesami partyjnemi, wszystkim bowiem wiadomo, że interesa te w Czechach nie są zagrożone i że stronnictwo narodowo-liberalne wśród obecnych stosunków posiada w ręku liczne sposoby niedopuszczenia do zmiany ordynacyj wyborczej bez względu na to, czy materyał statystyczny zostanie lub nie zostanie przedłożony. Deputowani niemieccy, przyjmując wybór do wydziału krajowego, wiedzieli dobrze, iż on będzie musiał z polecenia sejmu zająć się sprawą reformy ordynacyi wyborczej, a jeśli nie chcieli przykładać ręki do wykonania pomienionej uchwały sejmowej, nie powinni byli przyjmować mandatu, który mógł ich postawić w trudnem położeniu, tak wobec własnego stronnictwa, jak i obowiązków z mandatu wypływających.

Lecz jeszcze i z innego względu postępek dr. Schmeykala i jego przyjaciół politycznych zasługuje na uwagę. W wydziale krajowym zasiada czterech Czechów i trzech Niemców liberalnych, gdy zaś regulamin wymaga do powzięcia prawomocnej uchwały obecności pięciu członków, to według teoryi dr. Schmeykala, decydowałaby tu zawsze nie większość, lecz mniejszość, która, nie przybywając na posiedzenie, paraliżowaćby zawsze mogła działalność wydziału i uniemożliwić nietylko wykonanie niemiłej jej uchwały sejmowej, lecz w ogóle spełnienie misyi konstytucyjnej najwyższego ciała autonomicznego. Do czego jednakże zdąża podobna taktyka lewicy? zapytuje jeden z umiarkowanych dzienników liberalnych. Chyba do tego, aby wykazać, że większość czeska źle uczyniła, nie zapewniwszy sobie jeszcze piątego miejsca w wydziale krajowym.

Sejm krajowy.

(XVIII posiedzenie d. 13 października.)

Przewodniczący Marszałek dr. Mikołaj Zyblikiewicz.

Sekretarz pos. St. hr. Badeni odczytał dalszy spis petycyj które przekazano komisyom, a mianowicie:

KRONIKA TEATRALNA

XVII.

„Oj młody, młody!“ komedya w czterech aktach przez Jana Aleksandra hr. Fredrę.

Jednym z najpopularniejszych komedyopisarzy polskich jest Jan Aleksander hrabia Fredro, syn naszego najgenialniejszego i najznakomitszego komedyopisarza. Popularność swoją, szczególniej w Warszawie, gdzie sztuki jego cieszą się największem powodzeniem, zawdzięcza on olbrzymiej sile komicznej, tryskającej z każdego niemal jego utworu, a której żaden z naszych autorów komicznych nie posiada w tym samym co on stopniu. Dowcip Blizińskiego jest szlacheckim zwrotem mowy lub charakterystycznym rysem przedstawionej postaci, cięłość Lubowskiego jest satyryczną, koncept Zalewskiego nosi na sobie cechę anegdotycznej pointy trochę startej przez dawniejsze użycie, humor Bałuckiego polega na karykaturalności lub dwuznacznikach, jeden tylko Fredro (syn) umie być naturalnie, rzeczywiście komicznym. w najszerszem tego słowa znaczeniu. Jego żarty lub *lazzi* nie wydawałyby się może śmieszne, gdyby sytuacya, do jakiej autor ich użył, nie była sama przez się śmieszną w pomyśle i obrobieniu scenicznem. W komedyach innych naszych pisarzy humor jest dowcipem słowa lub chwili, igraszką wyrazów lub aluzyą; u jednego tylko Jana Aleksandra hr. Fredry całość utworu pojęta jest i stworzona komicznie, tak że wszystko, co w nim znajdujemy poważnego, zdaje się naleciałością nieorganiczną, dodatkiem rutyny lub *acquit de conscience*, komizm zaś sam, lekki i pusty, bez troski i jutra, stanowi prawdziwą istotę dzieła. Czyż potrzebujemy wskazywać, że takiemi w rzeczy samej są wszystkie jego najlepsze krotochwile: „Posażna jedynaczka“, „*Consilium facultatis*“, „Mentor“, „Wielkie bractwo“. Wyjątek stanowią „Obce żywioły“, te bowiem — lekkomyślnie i niesprawiedliwie potępione przez dorywcze recenzye — wznoszą się nad poziom zwykłych utworów młodszego Fredry i są niezaprzeczenie jedną z najlepszych społeczno-politycznych komedyj, jakie piśmiennictwo nasze posiada. W „Obcych żywiołach“ autor skrępował wyobraźnię swoją, lubującą się w tematach zabawnych i komicznych, zmusił *la folle du logis* do posłuszeństwa idei, kazał jej uledz tendencyi i tendencyi oddać się na usługi. Tu zatem komiczność mu wrodzona przekształca się na werwę satyryczną, ale tworzy zarazem takie arcydzieła ironii jak projektowana mowa Moranowskiego, takie przedziwne szczegóły satyrycznego humoru jak monolog Drzymierskiego, mordującego radykałów i rewolucyonistów w muchach na ścianie, — i takie nieporównane postacie jak burmistrz Burbasiewicz. Ale krytyka — ta nasza ochotnicza krytyka dziennikarska, która bardzo źle kieruje twórczością dramatyczną pisarzy — a za nią publiczność, dbała tylko o rozrywkę, kazały mu rzucić pióro myśliciela i pisać komedye *à la* „Posażna jedynaczka“, a nawet na sposób “Piosnki wujaszka“.... byle dłuższe, wypełniające cały wieczór, bo przy jednoaktówkach dyrekcya teatru gotowa dać coś poważniejszego, a może i smutnego, kiedy głównie chodzi tylko o to, aby słuchacze się uśmieli i wyszli ze świątyni Talii i Melpomeny w jak najweselszem usposobieniu. Nie Fredro (syn) zatem, ale publiczność i krytyka winny, że sympatyczny komedyopisarz dał nam.... „Oj młody, młody!“.

Ta cała czteroaktowa komedya jest jednym wielkim wybuchem śmiechu, a zarazem jedną wielką bańką mydlaną, świecącą dopóty tylko, dopóki trwa złudzenie przedstawienia. Jeśli posiada urok jaki, to urok ten tkwi w sile komicznej, w jaką Fredro (syn) — jak to już powiedzieliśmy wyżej — był zawsze bogaty. Oprócz komizmu, nic w niej słuchacz nie znajdzie. Brak zupełny charakterów, brak fabuły i treści, brak jakiejkolwiek myśli moralnej; co gorsza, zbyt naturalistyczne spotęgowanie tego ostatniego braku nieszczędzeniem wartości ujemnej, przeciwnej, — wytwarza w wykształconym słuchaczu pewną odrazę do zabawnego i wesołego utworu.

Oto temat sztuki, tak jak się on da opowiedzieć w fejletonie. Józio Wirecki, słuchacz drugiego kursu prawa w Krakowie, przybywa na wieś do swego wuja pana Antoniego Odyńskiego w przekonaniu, że będzie się tu nudzić i tęsknić za Zenobią, idealną kawiarką swoich myśli, tronującą za ladą jakiejś uniwersyteckiej knajpy. Tymczasem wieś przyjmuje go wesoło i życzliwie, jakby jakie Asnières pod Paryżem, lub Saska-Kępa pod Warszawą. W pierwszej chwili, zaraz po przybyciu na wieś naszego bohatera, pełnego fantazyi, jaką posiada młody źrebiec puszczony na łąkę, poznanie Zuzi pokojówki, przypominającej mu Zenobyę, pozwala Józiowi zapomnieć o kawiarnianym ideale jego dwudziesto - kilkoletniego.... temperamentu. O sercu nie ma i mowy. W wybijaniu wspomnień z głowy — wspomnień budzonych i zacieranych zarazem podobieństwem do Zenobii — dopomagają mu z kolei, po Zuzi Piotrusia, która pono go niańczyła będąc małą dzieweczką, po Piotrusi leśniczyna Małgorzata, dalej Kasia, służąca wiejska pani nauczycielowej, pani Eufemia żona Dr. Puffera, pani Karolina Norska, wcale dystyngowana i niby zacna dama z sąsiedztwa, a nawet wreszcie i ciocia Elżbieta. Słowem cały świat kobiecy bez wyjątku. . świat reprezentujący jakąś okolicę, a może nawet i kraj.... staje się igraszką silniejszej lub słabszej pulsacyi krwi w żyłach Józieczka. Otóż w tem zbytecznem rozszerzeniu nie dość psychicznego ogólnika, oraz w ujemnem, a aż nadto dosadnem obrazowaniu wybryków młodego temperamentu, leży nieestetyczność utworu i niesmak, jaki pomimo werwy komicznej wzbudza. Nigdy Fredro (syn) nie poszedł w tym kierunku tak daleko i nigdy nie posiłkował się pędzlem równie szorstkim, chociaż wytrawnym i zręcznym. Sytuacya finałowa aktu trzeciego, gdyby usprawiedliwioną była ze strony tych pań choć odrobiną uczucia, niebędącego chwilowem i dość brutalnem upojeniem zmysłów — tem dziwniejszem, że objawia się i wyraża u trzech kobiet odmiennego temperamentu a prawdopodobnie i różnego pochodzenia w zupełnie jednakiej formie — może dałoby się ocenić tylko z punktu doskonałej sceniczności i efektu komicznego, nader zgrabnie przez autora wyzyskanego, ale w moralnem świetle, w jakiem ją komedyopisarz przedstawił, staje się stanowczo antypatyczną i niemożliwą. Rozhulanie się krwi młodej, przepełniającej szlachetne i kochające serca, bywa rzeczą ponętną na scenie, ale zmysłowe pragnienia młodości, uprawnione zmysłowością bezduszną i bezmyślną całego otaczającego nas kobiecego społeczeństwa, to nietylko.... obraz wstrętny, ale i fałsz moralny. Tak źle bowiem jeszcze u nas nie jest. Najzabawniejszym wydaje się nam morał ze sztuki wypływający. Dziękujemy za niego, pewni, że autor sam sobie nie zdawał sprawy z ujemnej jego doniosłości, kiedy go wygłaszał. Brzmi on mniej więcej w tym sensie: „Lepiej, aby młody chłopiec hulał w mieście i kochał się choćby w kawiarkach, niż aby przyjechawszy na wieś atrakcyą młodości rozprzęgał związki, łączące małżeńskie stada, w niższych i wyższych sferach.“ Tego mniemania jest przynajmniej w końcu komedyi wujaszek Odyński, wyprawiający Józia z domu, chociaż Józio, po wszystkich figlach jakie wypłatał, zakochany w niewinnej i naiwnej Julci, oświadcza się o rękę swojej kuzynki. Praktyczny wujaszek, przyrzeka mu ją oddać, ale dopiero za trzy lata, kiedy

Do **Wydziału krajowego**, w myśl uchwały powziętej na poprzedniem posiedzeniu, odesłano petycye: Oddziału Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego w Bochni, o subwencyę dla Rożańskiego, celem kształcenia go w pomologii, za granicą. Gminy Białogłowy, o zapomogę z powodu gradobicia i powodzi. Józefa Pełecha, gr. kat. katechety w Jarosławiu, o zapomogę. Gmin: Żukocin i Malechów, o zapomogi, z powodu gradobicia. Jasielskiej Rady powiatowej, o uchwalenie odpowiednich funduszów na wprowadzenie w życie 5 i 6 klasy dla dziewcząt w Jaśle. Gminy Rozdziałowice, o zapomogę na wewnętrzne urządzenie cerkwi.

Komisyi **petycyjnej** przekazano petycye: Gminy Kowieniec, o uwolnienie od opłaty kosztów szpitalnych za włóczęgę Piotra Miałkowskiego. Gminy Trzcianiec z przysiołkiem Krzywe, o wyjednanie u Rządu odpisania zapomogi udzielonej w r. 1852. Józefa Zaborskiego, nauczyciela, o zaliczkę lub zapomogę Faustyna Hlawatego, o posadę w biurze melioracyjnem.

Komisyi **administracyjnej** przekazano petycye: Sanockiego wydziału powiatowego, o wydanie ustawy o komasacyi gruntów. Jasielskiej rady powiatowej o zaprowadzenie języka polskiego na kolejach. Gminy m. Tarnopola, o pożyczkę na budowę koszar.

Komisyi **drogowej** odstąpiono petycyę Jasielskiej rady powiatowej, o zarządzenie wybudowania drogi dojazdowej do dworca kolei transwersalnej w Tarnowcu.

Do komisyi **edukacyjnej** odesłano petycyę: Jasielskiej rady powiatowej o zmianę planu nauk w seminaryach nauczycielskich w ten sposób, aby naukę o gospodarstwie rolnem obszerniej wykładano. Ludwika Gorzki, nauczyciela, o wymiar sprawiedliwości za krzywdy poniesione ze strony inspektora okręgu Jarosławskiego. Gminy Boratyn z zażaleniem na okręgową radę szkolną w Jarosławiu, z powodu narzucenia jej nauczyciela. Na wniosek posła **Antoniewicza** odesłano także do tej komisyi petycyę gminy Solanki, z oskarżeniem przeciw nauczycielowi Ficowskiemu, z poleceniem, ażeby jeszcze w ciągu tegorocznej sesyi zdała sprawę.

Z porządku dziennego, poseł **Pławicki** motywował znany swój wniosek, co do zapewnienia Reprezentacyi krajowej odpowiedniego wpływu przy sprawach o granicę kraju. Mowca przytacza przykłady, w których, z powodu nieobecności zastępcy Wydziału krajowego, spór graniczny wypadł dla nas niekorzystnie; tak np. w roku 1877 w sporze gminy Dębno z węgierską gminą Friedmann, straciła pierwsza z tych gmin przeszło 100 morgów ziemi; wówczas, komisya węgierska, składała się z licznych reprezentantów władz rządowych i gminnych, z naszej zaś strony był tylko komisarz powiatowy, jako zastępca starosty i wójt z pisarzem; zaraz na początku komisyonalnego badania wyrzucono wójta z pisarzem za drzwi i został tylko komisarz; spór został przegrany, gmina Dębno straciła przeszło 100 morgów gruntu, przyszło do zaburzeń, a wszystko to stało się w skutek niedostatecznego zastępstwa z naszej strony. Tak samo miała się rzecz w sporze na granicy rossyjskiej, w Tomaszowskiem. A jakżeż inaczej wypadła w r. b. sprawa o „Morskie Oko“, gdzie tylko przypadkiem znalazł się radca Wydziału krajowego, p. **Mochnacki**; dzięki jego energii, niezmordowanej pracy, jego troskliwości, której mowca z tego miejsca, i w tej sali, oddaje zasłużony hołd i uznanie, — pretensye węgierskie zostały udaremnione. Mowca uprasza więc o przyjęcie jego wniosku i odesłanie go do komisyi prawniczej. Wniosek ten został przyjęty.

Z kolei odczytał poseł **Lasocki** motywa, które skłoniły go do uczynienia wniosku o zmianę trzeciego ustępu §. 64 ustawy gminnej. Motywa te, poprzedzające wniosek, podaliśmy już w streszczeniu. Wniosek ten przekazano komisyi administracyjnej.

JW. **Marszałek** przedstawia Izbie starszego radcę skarb. p. **Duńczewskiego**, który w sprawach, tyczących się opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi, a będących na porządku dziennym, udzieli pewnych wyjaśnień, poczem poseł **Skrzyński** przedłożył obszerne sprawozdanie komisyi górniczej w przedmiocie zmian w ustawie z 26 maja 1882, o cle i podatku naftowym, oraz w przedmiocie podatku dochodowego i zarobkowego przy kopalniach oleju ziemnego i dystylarniach nafty. W tej sprawie wniosło petycyę galicyjskie Towarzystwo naftowe, a petycya ta obejmuje żądania: I) Zmian w ustawie z 26 maja 1882 w kierunku podwyższenia cła od surowca zagranicznego w ogóle i zrównania cła od surowca rumuńskiego z cłem od surowców, z innych krajów sprowadzanych. II) Zniżenia podatku zarobkowego i dochodowego, pobieranego przy kopalniach oleju ziemnego i dystylarniach nafty.

I Według postanowień ustawy z 26 maja 1882 opłacają surowe oleje ziemne, niedające się używać do oświetlania bez poprzedniego oczyszczenia: ciężkie, których gęstość przy 12° R. wynosi więcej niż 830 stopni (tysiącznych części gęstości czystej wody), 100 kilogramów wagi czystej 1 zł. 10 ct., lekkie, których gęstość wynosi 830 stopni i mniej, 100 kilogramów wagi czystej 2 zł. Olej ziemny rumuński surowy i niedający się używać do oświetlania bez poprzedniego oczyszczenia, którego gęstość wynosi przy 12° R. więcej niż 830 stopni, gdy jest przewożony przez granicę rumuńską za certyfikatami pochodzenia, 100 kilogramów wagi czystej. 68 ct. w złocie. Ustawa powyższa rozporządza dalej: Olej mineralny, otrzymywany przez oczyszczenie w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, z wyjątkiem okręgu tryesteńskiego, a którego gęstość przy ciepłocie 12° R wynosi nie więcej jak 870 stopni (tysięcznych części gęstości czystej wody), podlega podatkowi konsumcyjnemu w kwocie 6 zł. 50 ct. za każde 100 kilogramów wagi czystej. Od roku obowiązują postanowienia powyższe, a ujemny ich skutek objawia się w zaniechaniu wielu przedsiębiorstw naftowych. Wprawdzie ogólna cyfra produkcyi surowego oleju ziemnego nie zmniejszyła się, co przypisać należy szczęśliwemu zbiegowi okoliczności odkrycia nowych źródeł naftowych we wschodniej Galicyi, a zarazem jest dowodem żywotności przemysłu krajowego. Powody jednak zaniechania robót w kopalniach i wstrzymania naturalnego dalszego rozwoju górnictwa naftowego są następujące: a) zmniejszenie się ceny surowego oleju ziemnego; b) znaczne koszta eksploatacyi; nadewszystko c) konkurencya surowca rumuńskiego.

ad a) Zaprowadzenie podatku utrudniło transakcyę handlową, spowodowaną potrzebą znacznego kapitału obrotowego. Podatek konsumcyjny nie podniósł ceny rafinatu w naszym kraju o całe 6 zł. 50 ct, lecz zaledwie od 3 do 4 zł., przeto różnica między cłem 10 zł. (w złocie równa się 11 zł. 80 ct.) a podatkiem konsumcyjnym 6 zł. 50 ct., która służyć miała jako ochrona przemysłu krajowego, stała się czysto iluzoryczną. Obniżenie rzeczywistej wartości rafinatu po strąceniu opłaconego podatku wpłynęło w naturalnem następstwie na obniżenie wartości surowca o 20—30 prct. Kopalnie o mniejszej produkcyi surowca, w skutek obniżenia jego wartości, zmuszone zostały częścią do zmniejszenia robót, częścią do zaniechania dalszej eksploatacyi. Według informacyj galicyjskiego Towarzystwa naftowego liczba szybów w porównaniu do roku 1881 zmniejszyła się niemal o połowę, a gdy kopalnie naftowe zatrudniały w r. z. około 10.000 robotników, obecnie oddalono takowych 4.000. Przyjmując jako przeciętną płacę jednego robotnika 65 ct. dziennie i 200 dni roboczych, wynika, że zarobek ludności, przeważnie z górskich biednych okolic, zmniejszył się o przeszło 500.000 zł. w roku.

ad b) Powodem wysokich kosztów eksploatacyi olejі ziemnych w Galicyi są: trudności tektoniczne, wymagające znacznych nakładów w prowadzeniu szybów, wysokość opłacanych sześciu różnorodnych podatków, wielkie cło, nałożone na wszelkie maszyny i przyrządy kopalniane, jak liny, rurki, rury do zamykania wody i t. d. z zagranicy sprowadzane, oraz względnie mniejsza wydatność oleji ziemnych w kopalniach krajowych w porównaniu z kopalniami w Rumunii, Rossyi i Ameryce.

ad c) Przemysł naftowy w Rumunii i Rossyi, znajdujący się w nadzwyczaj korzystnych warunkach z powodu ogromnej wydatności szybów, dogodnych warunków geologicznych, uwolnienia przemysłu od podatków oraz od cła dla wszelkich maszyn i przyrządów do kopalń sprowadzanych, ma w ogóle za niskie cło przy wchodzie do Austryi, bo od 100 klgr. rossyjskiego surowca 1 złs. 10 cnt. w złocie, a od rumuńskiego 68 cnt. w złocie. Tak niskie oclenie surowca zagranicznego, a zwłaszcza wyjątkowa ulga dla produktu rumuńskiego, wytwarza w produkcie zagranicznym groźnego współzawodnika przemysłu krajowego. To wyjątkowe uwzględnienie surowca rumuńskiego wpłynęło nietylko szkodliwie na dalszy rozwój przemysłu naftowego w kraju, lecz także zmniejszyło dochód cłowy skarbu państwa od dystylatów zagranicznych, jako to niżej podany przykład wykazuje: Według analiz technicznych daje 150 klg. surowca rumuńskiego, 100 klg. nafty do świecenia, 30 klg. oleji ciężkich i 20 klg. mazi i koksu. dochód skarbu państwa od prowadzonych 160 klg, surowca wynosi: Za cło od 150 klg. surowca po 68 ct. w złocie (18 prc.) 1 złr. $20^1/_2$ cnt. Za podatek od 100 klg. otrzymanej nafty 6 złr. 50 cnt. Za podatek doch. od zysku przy dystylacyi (18 prc od dochodu 32 cnt.) $5^3/_4$ cnt. Razem 7 złr. $76^1/_4$ cnt. Dystylat z tej ilości surowca, przerobiony za granicą, opłaciłby w razie sprowadzenia do kraju cło od 100 klg. nafty po 10 złr. w złocie (18 prc. aż) 11 złr. 80 cnt., cło od 30 klg. oleju po 1 złr. 90 cnt. w złocie (18 prc. aż.) 70 cnt. Razem 12 złr. 50 cnt.

Skarb państwa traci przeto przy sprowadzaniu 150 klg. surowca rumuńskiego 4 złr. 74 cnt., którеby otrzymał, gdyby ta sama ilość surowca była sprowadzoną w stanie przedystylowanym. Powyższy przykład wraz z poprzedniemi wywodami wykazują, że nadmierne protegowanie importu surowców w ogólności, a surowca rumuńskiego w szczególności, groźne jest dla rozwoju górnictwa krajowego i nie przynosi państwu korzyści, i chociaż wzgląd na ułatwienie rozwoju przemysłu dystylarnianego w granicach państwa upoważnia do korzystniejszego oznaczania cła od surowca, względnie do cła od dystylatow, wszelako stosunek ten w ustawie z 26 maja 1882 r. jest stanowczo niewłaściwym.

II. Przedsiębiorstwa górnicze, wydobywające minerały zastrzeżone, opłacają w stadyum poszukiwania rocznie po 2 złr. za przestrzeń koła o promieniu 224 sążni, a w stadyum eksploatacyi za 1 miarę górniczą 12.544 sążni, po 4 złr. rocznie jako podatek zarobkowy. Przedsiębiorstwa naftowe płacą jednak podatki jako przedsiębiorstwa przemysłowe bez względu na to, czy przedsiębiorstwo jakikolwiek zysk osiąga. W miarę nakładu w kopalnie, zwiększa się podatek zarobkowy, obciążony dodatkami krajowemi, państw., powiat. i gmin Przedsiębiorstwa górnicze, mające na celu wydobywanie minerałów zastrzeżonych, opłacają podatek dochodowy według pewnych przepisów, orzekających o fasyonowaniu, które to przepisy nie mają zastosowania przy przedsiębiorstwach naftowych. Według rozp. min. z 22 marca 1864 r. minerały, które za pomocą dystylacyi, amalgamacyi, krystalizacyi lub innych procesów hutniczych lub chemicznych przerabiane być mają i które są w stanie już gotowym do sprzedania, stanowią jedynie przedmiot fasyi, a to bez względu, czy produkta pochodzą z kopalni własnej lub obcej Przedsiębiorstwa naftowe zaś płacą w kopalni podatek zarobkowy, dochodowy i gruntowy, w dystylarni podatek zarobkowy, dochodowy i konsumcyjny, a więc 6 różnorodnych podatków, tamujących swobodny rozwój przedsiębiorstw; niektóre kopalnie, z powodu obowiązującego przedsiębiorstwa naftowego wymiaru podatków na zasadzie fasyi z przeciętnego trzechletniego dochodu, opłacają tak wysokie podatki dochodowe, iż takowe przeważną część dochodu pochłaniają. Z powyższego przedstawienia okazuje się, że pomiędzy opłatami skarbowemi przy kopalniach minerałów zastrzeżonych a kopalniach nafty zachodzą różnice na niekorzyść ostatnich, a przecież górnictwo naftowe, chociaż do rzędu minerałów zastrzeżonych nie jest zaliczone, charakteru swego czysto górniczego nie straciło i na te same uwzględnienia zasługuje.

Z tych powodów komisya górnicza wnosi: „Sejm raczy uchwalić: I Wzywa się Rząd, aby w drodze właściwej wyjednał podwyższenie cła od surowych olei ziemnych zagranicznych w ogóle, i zrównanie cła dla surowca rumuńskiego z cłem od surowców, z innych państw sprowadzanych.

II. Sejm ponawia rezolucye z r. 1880, 1881, 1882 i wzywa Wysoki Rząd, aby uwolnił kopalnie nafty od podatków na czas lat 10, lub przynajmniej sprowadził do takiej miary, w jakiej opłacają je kopalnie wykonywane na podstawie ogólnej ustawy górniczej, a mianowicie: uchylił zupełnie podatek zarobkowy, a zastąpił takowy opłatą od przestrzeni (***Massengebühr***), zaś podatek dochodowy ustanowił w stosunku takim, aby przedsiębiorstwa w rozwoju swem nie były tamowane.

Radca skarbowy, p. Duńczewski: „Przedewszystkiem wypada podnieść, że przy zaprowadzeniu podatku spożywczego od olejów mineralnych i uregulowaniu stopy cła z tego powodu, miano na względzie utrudnienia transakcyi handlowej, i nowe cło, w porównaniu z dawniejszem, ustanowiono w wyższej stopie, a mianowicie: Od surowych oleji ciężkich, z dodatkiem do zwyżki 19 prc. ażio, o $59^1/_2$ centa; od surowych oleji lekkich, z dodatkiem ażia, o 89 centów, od rafinatu, lub surowego, bez poprzedniego rafinowania lub czyszczenia, do oświetlenia użytecznego oleju, z dodatkiem ażia do różnicy między dawnem a teraźniejszem cłem, o 8 zł. 33 centów; od rumuńskiego surowca o $9^1/_2$ centa. Od tego czasu zmieniły się stosunki na niekorzyść krajowego przemysłu, a powodem tych niekorzystnych stosunków jest mnogość i wydatność źródeł naftowych, w Rossyi i Rumunii odkrytych, i taniość surowca tamże. Rząd bada starannie odnośne stosunki, celem poczynienia możliwych zmian, które jednak są zawisłe od porozumienia się z węgierskiem ministerstwem i zgodzenia się na to tego ministerstwa.“

Poseł **Gorajski**, w dłuższem przemówieniu na tle powyższego sprawozdania, wykazywał konieczną potrzebę projektowanych zmian w ustawie z 26 maja 1882, w przeciwnym bowiem razie upadnie u nas całkiem przemysł naftowy, poczem po krótkiem przemówieniu posła **Skrzyńskiego**, w obronie proponowanych przez komisyę rezolucyj, przyjęła je Izba bez zmiany.

Następnie poseł **Skrzyński** przedłożył drugie sprawozdanie komisyi górniczej o petycyi kraj. Towarzystwa dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi, w sprawie obniżenia stopnia ciężaru gatunkowego destylatów oleji ziemnych, wolnych od podatku. Powołana petycya Towarzystwa naftowego odnosi się do zmiany postanowienia §. 2 ustawy z 26 maja 1882 orzekającego, że oleje mineralne wyrabiane w Monarchii austryackiej przez destylacyę i rafinowanie, których ciężar gatunkowy przy temperaturze 12° R wynosi wyżej 870 stopni (tysiącznych gęstości czystej wody), nie podpadają pod podatek konsumcyjny. Postanowienie to odnosi się do tak zwanych oleji niebieskich i zielonych, otrzymywanych z ropy, po odpędzeniu oleji lżejszych do oświetlania odpowiednich, używanych jako materyał do wyrobu gazu i smarowideł. Jednakowoż część tylko tych oleji uwolnioną jest od podatku, a mianowicie oleje o ciężarze wyżej 0.870 stopni, podczas gdy w rzeczywistości oleje od ciężaru gatunkowego 0·850 są olejami niebieskiemi i zielonemi nie nadającemi się do oświetlania. W biegu destylacyi oleji ziemnych otrzymuje się produkta o coraz większym ciężarze gatunkowym, a że do wyrobu oleji świetlnych używane bywają jedynie destylaty o ciężarze mniejszym niż 0·856, pozostają fabrykantom partye oleji niebieskich i zielonych o c. g. 0·850—0·870 opodatkowane według § 2 ustawy na 6 zł. 50 ct. za 100 kg. Takie oleje nie dadzą się użyć do wyrobu nafty z powodu ciemnej swej barwy i wysokiego ciężaru gatunkowego, nie dadzą się sprzedać do fabryk gazu i smarowideł z powodu, że wartość handlowa 100 kg. jest 4 zł. 50 ct. do 5 zł. 50 ct. podatek wynosi 6 zł. 50 ct., a po cenie 11—12 zł. za 100 kg. nie możnaby znaleźć nabywcy. Nie mogąc spieniężyć tych oleji, fabrykant jest zmuszonym poddać je powtórnej destylacyi, przy której otrzymuje pewną część oleji lżejszych, nadających się do wyrobu nafty, oraz oleje ciężkie wolne od podatku.

Koszta destylacyi, strata przy takowej w gazach i koksie, koszta opału i administracyi są znacznie wyższe niż zysk osiągnięty przez otrzymanie małej ilości lżejszych produktów. Niektóre galicyjskie surowce zawierają w sobie parafinę, która przy destylacyi przechodzi z cięższemi olejami, a następnie dopiero wydziela się z nich częściowo przez krystalizacyę. W razie więc powtórnej destylacyi oleji ciężkich, zawierać będą otrzymane oleje lżejsze pewną ilość parafiny, której własność krzepnięcia już w temperaturze 6° ciepła czyni niemożebnem użycie tych oleji do wyrobu nafty zimowej. Ciężar gatunkowy oleji, po oddzieleniu od kryształów parafiny, zależy od warunków destylacyi i stosunków atmosferycznych, i zwiększa się od 855 — 875 stopni, fabrykant też dla tego nigdy nie jest w stanie z góry oznaczyć, jaki produkt otrzyma, czy u-

---

młodość będzie miała już czas się wyszumieć. Taką jest w swym najogólniejszym zarysie najnowsza sztuka Jana Aleksandra hr. Fredry, komiczna od początku do końca, uscenizowana z wprawą i werwą mistrzowską, ale pusta jak bańka mydlana; pusta zaś dla tego jedynie, że autor schlebiał w niej zepsutemu smakowi publiczności, szukającej w teatrze tylko rozrywki. Nawet w podobnym temacie znaleść mógł utalentowany pisarz poważniejsze i głębsze akcenta prawdy i uczucia, które doprowadziłyby go niezawodnie do mniej materyalistycznych wniosków, a do więcej artystycznego dzieła. Fredro zapomniał, że jego **Józio**, chociaż podobny do **Cherubina** z „Wesela Figara“ nie jest i nie może mu być duchowo pokrewnym. Przedewszystkiem, Cherubin jest drugorzędną postacią w sztuce; wprawdzie figluje z **Zuzanką**, **Fanszetą**, a nawet starą **Marceliną**, ale kocha szczerze i prawdziwie tylko **hrabinę**, o której mu marzyć nie wolno. Później i co najgłówniejsza, Cherubin jest zatrutym kwiatkiem, rozkładającego się i umierającego społeczeństwa, któremu Beaumarchais w swem genialnem dziele śmierć przepowiada. O podobne proroctwo nie posądzamy i nie chcemy posądzać Fredrę.

„Oj młody, młody!“ przedstawiono na scenie naszej z *ensemblem*, godnym najgorętszych pochwał. Pan Kwieciński w roli Józia był nieporównany. Rutynowany i zdolny artysta z wielkim taktem przepłynął między Scyllą i Charybdą; był uosobieniem zmysłowych aspiracyj młodości, a wyrażał je w sposób najestetyczniejszy jakim się je wyrazić dało. Przedziwnie zabawną postać stworzył p. Skalski z roli dr. Puffera, a inni z wielkiem humorem, życiem i swobodą dopełniali całości. Komedya graną była z werwą iście francuską, a za wyborny jej układ sceniczny należą się p. Lubiczowi słowa szczerego uznania.

Orgon.

zyska produkt wolny od podatku, czy produkt podpadający pod podatek. Z przedstawionego stanu rzeczy wynika: I. Że otrzymuje się przy destylacyi ropy oleje niebieskie i zielone, o ciężarze gat. 0.850—0.870, które podlegają podatkowi. II. Ze powtórne destylowanie oleji o c. g 0.850—0.870 celem wydzielenia lżejszych produktów, dających się użyć do wyrobu nafty, oraz oleji cięższych wolnych o podatku, musi fabrykanta na straty narażać. III. Ze oleje te nie mogą znieść opodatkowania, ponieważ ich wartość techniczna i cena handlowa niższą jest od opłacić się mającego podatku.

Komisya wnosi przeto: „Sejm raczy wezwać Rząd, ażeby wyjednał w drodze ustawodawczej dla destylatów oleji ziemnych, wyrabianych wewnątrz monarchii austryackiej, obniżenie stopnia ciężaru gatunkowego oleji nie podpadających pod podatek z 870 stopni (tysięcznych gęstości czystej wody) przy 12° R. na 850 stopni (tysięcznych gęstości czystej wody) przy 12° R."

Radca p. Duńczewski oświadcza, że po zaprowadzeniu podatku spożywczego Rząd zrobił spostrzeżenie, że z rafineryj wywożą produkt wyżej 870 stopni. Od lutego prowadzi się ewidencyę, ile olejów ciężkich się wyprowadza; olej taki z domieszką benzyny może być użyty do oświetlania i tym sposobem obchodzi się ustawę.

Spr. wozdawca p. Skrzyński odpiera ten zarzut i twierdzi że tylko 850 stopniowy produkt znosi domieszkę benzyny i może być użyty do oświetlenia.

Bez dalszej dyskusyi przyjęła Izba powyższą rezolucyę.

Z kolei poseł Ohrymowicz przedłożył sprawozdanie komisyi górniczej o petycyi Towarzystwa naftowego w sprawie przestrzegania postanowień rozporządzenia minist. z dnia 27 stycznia 1866 roku przy wchodzie nafty zagranicznej do Austryi. Rzeczone Towarzystwo naftowe, widząc w jednostronnem zastosowaniu istniejących przepisów rozporządzeń ministeryalnych z 17 czerwca 1865 i 27 stycznia 1866 ujmę dla tegoż przemysłu w Galicyi, zanosi do Sejmu prośbę o wezwanie Rządu, by powyższe postanowienia były zastosowane nietylko co do nafty krajowej, ale i zagranicznej i opiera swoją prośbę na następujących powodach: Według zacytowanych przepisów i rozporządzeń ministeryalnych mogą być sprzedawane na materyał do oświetlenia tylko takie oleje, które najmniej na 30° R. czyli 37·5° C. rozgrzać potrzeba, nim się płomieniem zajmą i palą. Wprawdzie dozwolono późniejszem postanowieniem z 10go lutego 1868 sprzedawać oleje galicyjskie o niższym punkcie zapalności, jednak pod zobowiązaniami do uciążliwych środków ostrożności, podobnych do przepisów o sprzedaży spirytusu, a więc handel olejami jest ograniczony do lokalnej potrzeby i nie ma szerszego zastosowania. Oleje świetlne galicyjskie, będące przedmiotem handlu we Wiedniu i innych większych miastach muszą zawsze odpowiadać i odpowiadają rzeczywiście wymogom powyżej pomienionych przepisów i fabryki krajowe wyrabiają wszystkie lepsze gatunki nafty o temperaturze 30° R. Powyższe postanowienia rozp. minist. mają tylko zastosowanie co do nafty galicyjskiej nie orzekają jednak, czy nafta zagraniczna ma być także badaną przy wchodzie w granice monarchii austryackiej, która przeto jest importowaną bez żadnej kontroli, przez co oleje świetlne, tak amerykańskiego jak rossyjskiego i rumuńskiego pochodzenia nie zawsze posiadają ten punkt zapalności, jaki jest wymagany dla produktów austryackich. Zważywszy zaś, że cena oleju świetlnego zawisła wprawdzie głównie od stosunków targowych, stosuje się jednak i do gatunku i dobroci oleju, a więc i do punktu zapalności, zachodzi ten stosunek, że konkurencya krajowego fabrykatu z zagranicznym utrudniona jest u nas o tyle, iż produkt krajowy podlega kontroli pod względem punktu zapalności, podczas gdy produkt zagraniczny nie podlega tej kontroli, a jako dowód, że olej zagraniczny bywa gorszy od naszego, posłużyć może załączone świadectwo rafineryi nafty w Libuszy, według którego znaleziono punkt zapalności nafty amerykańskiej 30° C. czyli 24° R., a punkt zapalności nafty rossyjskiej 31° C. czyli 24·8° R. Co do nafty amerykańskiej wydaną została w Niemczech ustawa, żądająca, by nafta do handlu dopuszczana posiadała punkt zapalności, który oznaczony w aparacie konstrukcyi Abla, odpowiada prawie 24° R. rzeczywistej zapalności. Nafta amerykańska bywa w portach niemieckich badaną przez odnośne biura *Tert Bureau's*, a jeżeli wymogom odpowiada, oznacza się stampiglią *Qualität deutscher Reichstert*. Zważywszy więc, że największa ilość nafty sprowadzaną bywa do Austryi z portów niemieckich, przezco nafta z oznaczeniem *Qualität deutscher Rdichstert*, wchodzi do Austryi bez żadnych trudności i najmniejszego zarzutu; zważywszy, że w interesie możliwości konkurencyi towaru krajowego z zagranicznym koniecznem jest, by towar zagraniczny posiadał ten sam punkt zapalności co krajowy, wymagany postanowieniem rozp. ministr. z 27 stycznia 1866; zważywszy w końcu że przez nieuwzględnienie powyższej prośby, przedłużyłoby się stan rzeczy stanowiący niewątpliwą szkodę dla handlu i przemysłu naftą krajową — wnosi komisya górnicza: Sejm raczy uchwalić: „Wzywa się Rząd, by polecił wszystkim urzędom cłowym przestrzegać rozporządzenie ministeryalne z 27 stycznia 1866 w ten sposób, by stopień zapalności każdej nafty wchodzącej w granice państwa austryackiego był badany, a nafta nieodpowiadająca tym wymogom, nie mogła być wprowadzoną jako artykuł handlu".

Radca p. Duńczewski zgadza się w zupełności z powyższą rezolucyą, ale wątpi, czy aparat Abla da się z korzyścią użyć do celów określonych w rezolucyi.

Izba przyjęła powyższą rezolucyę bez dyskusyi.

Poseł Pietruski, imieniem Wydziału krajowego, przedłożył akt wyborczy posła Bolesława Rozwadowskiego, z kuryi gmin wiejskich Trembowla-Złotniki. Bez dyskusyi zatwierdziła Izba ten wybór.

Następnie przedłożył poseł Pietruski akt wyborczy ks. Mikołaja Sieczyńskiego z kuryi gmin wiejskich Husiatyn-Kopeczyńce. Przeciw temu wyborowi założono protest do Namiestnictwa i do Wydziału krajowego. W proteście są podniesione ciężkie zarzuty, a mianowicie, że prowadzono niedozwoloną agitacyę, że ks. Sieczyński zaprosił do siebie księży ruskich i wyborców i wpływał na nich, ażeby tylko za nim głosowali; że podburzał na tem zgromadzeniu wyborców wiejskich, twierdząc, że szkoły leśnictwa, gorzelnictwa i rolnictwa w Dublanach, są tylko dla panów, że tedy szkół tych nie potrzeba i że starać się będzie o ich zniesienie; że twierdził, iż lasy i pastwiska powinny przejść na wyłączną własność wieśniaków; że agitatorów, w tym duchu pouczonych, wysłał pomiędzy wyborców, a w końcu jest w proteście zawarty zarzut ciężki, iż kwotą 2000 zł. otrzymaną z *Domu Narodnego* we Lwowie, miał kupować sobie głosy. Szczegóły powyższe, zawarte w proteście, podnoszą: Turczaniewicz, naczelnik gminy i Kość Kuzyk, diak.

Wydział krajowy zbadał te zarzuty sumiennie i starannie, i przyszedł do przekonania, że nie mają podstawy; najcięższy zarzut, że ks. Sieczyński miał pieniędzmi otrzymanemi z *Domu Narodnego* płacić wyborcom za głosy, odpada, wobec faktu, że istotnie w owych czasach otrzymał pocztą znaczniejszą kwotę, ale były to jego własne pieniądze, t. j. gotówka otrzymana ze zmiany obligacyj. Protestujący nie dostarczyli zresztą żadnego dowodu, ażeby ks. Sieczyński otrzymał pieniądze z *Domu Narodnego* i ażeby niemi chciał płacić za głosy. Wydział krajowy wnosi tedy: Izba uzna za ważny wybór ks. M. Sieczyńskiego.

Poseł Romańczuk, w przemówieniu trwającem blisko godzinę, poddał surowej krytyce ostatnie wybory do Sejmu krajowege w ogóle. Wydział krajowy wnosi wprawdzie zatwierdzenie wyboru ks. Sieczyńskiego, ale sprawozdawca Wydziału krajowego podniósł wszystkie zarzuty, przytoczone w proteście wniesionym przeciw temu wyborowi. Jakoż stronnictwu, do którego mowca należy, zależy bardzo na tem, ażeby zarzuty tego rodzaju nie ciężyły na posłach ruskich. Mowca poczuwa się do obowiązku odparcia tych zarzutów tem bardziej, ile że sprawozdawca Wydziału, przy okazyi weryfikacyi wyboru innego posła, gdy ze strony ruskiej padły zarzuty przeciw temu wyborowi, powiedział: „Usłyszycie tu inne zarzuty". Te słowa tedy zniewalają mowcę do rozebrania każdego szczegółu, podniesionego w proteście przeciw wyborowi posła Sieczyńskiego. Podniesiono, że Rusini szafowali pieniędzmi. Zkądże Rusini mieli wziąć pieniądze? Gdyby mowca nie mówił na seryo, mógłby powiedzieć „Daj Boże, ażeby tak było", — bo świadczyłoby to o tem, że Rusini mają pieniądze. Niestety, tak nie jest, a ubogiego kooperatora, obarczonego 6 dziećmi, nie można przecież posądzać o to, ażeby na swój wybór wydawał tysiące. Ale — powiadają — *Dom narodny* dał 2000 złr. Ależ nie zapominajcie Panowie, że to instytucya publiczna obowiązana do składania rachunków; takiej instytucyi niepodobna wydawać pieniędzy na cele agitacyjne. Powiedziano także, że za pośrednictwem księży agitował ks. Sieczyński. Ależ i ten zarzut nie może się utrzymać. Wszakże wiadomo powszechnie, że duchowieństwo ruskie nie ma dzisiaj poparcia u góry.... a ksiądz, którego pilnuje żandarm, czy odprawia nabożeństwo prawidłowo, którego pilnują, czy z ambony nie wypowie coś karygodnego, taki ksiądz nie jest skory do agitacyi wyborczej. Ale nielegalna agitacya odbywała się z innej strony; odbywała się ona ze strony tych, którzy mają pieniądze i władzę za sobą; a jakiego rodzaju była ta agitacya, opowiem: Wyborcy stali pod ścisłym dozorem i pod kontrolą starostów, wywierano na nich presyę; pouczano wójtów, jak mają przeprowadzić prawybory; kazano wójtom starać się o to, aby sami tylko stali się wyborcami i głosowali a kandydatem wskazanym.

Marszałek zwraca uwagę mowcy, że całkiem odstąpił od rzeczy. Dyskusya ma się toczyć o wyborze ks. Sieczyńskiego, a mowca krytykuje w ogóle wszystkie wybory.

Mowca mniema, że wywód jego należy do rzeczy, bo chce udowodnić, że ze strony Rusinów nie było nielegalnej agitacyi, że wszelkie zarzuty, podniesione z powodu wyboru ks. Sieczyńskiego są całkiem niesłuszne i nieuzasadnione, że w ogóle Rusini nie prowadzili nigdy nielegalnej agitacyi, poczem kończy swoje przemówienie powtórzeniem raz już uczynionego wezwania „do sprawiedliwości i umiarkowania"

JE. Namiestnik p. F. Zaleski: „Z okazyi wyborów w komisyi gmin wiejskich Husiatyn — Kopeczyńce, szanowny poseł Romańczuk uważał za stosowne omówić całakcyę wyborczą, a przytem poddać bardzo surowej krytyce postępowanie władz. Na poparcie tej krytyki posypały się zarzuty jak grad, jednakowoż musi Wysoka Izba to przyznać, że na poparcie przytoczonych faktów nie było żadnych dowodów. Bardzo łatwo jest wystąpić z zarzutem ogólnikowym: władze agitowały, władzy legalności nie przestrzegały, ale wtenczas, jak fakt się zdarzył trzeba było z dowodami wystąpić, a mogę zaręczyć Wysokiej Izbie, że w takim razie gdyby gdziekolwiek jakie nielegalne postępowanie władzy udowodnionem zostało tam, w każdym wypadku, ten któryby zawinił, niezawodnie byłby do odpowiedzialności pociągnięty (*Brawo*). Jakoż proszę na przyszłość dostarczyć mi faktów, dowodów, a gdziekolwiek znajdzie się winny, zostanie do odpowiedzialności pociągnięty (*Brawo*)!!.

Poseł hr. Golejewski odpiera dosadnie zarzuty podniesione przez pos. Romańczuka, jakoby władze agitowały tylko za polskimi kadydatami, wszakże wiadomą jest rzeczą, że za kandydatami ruskimi, agitowało bardzo energicznie wielu urzędników sądowych. Twierdzi p. Romańczyk także, że za kandydatami polskimi agitowali żandarmi, ale nie należy zapominać, że w kraju mamy tak mało żandarmów, iż nie można używać ich jeszcze do agitacyi wyborczej, ale z drugiej strony wiadomo powszechnie, że księża ruscy oddają się pilnie agitacyi wyborczej a przecież trudno ich o to posądzić, ażeby agitowali za kandydatami polskimi.

Poseł Antoniewicz chciał się wstrzymać od zabierania głosu, ale zniewala go do tego przemówienie JE. Pana Namiestnika. Twierdzi tedy mowca, że Rusini dostarczyli „dowodów" nielegalnego postępowania władz a mimo to ze strony władzy naczelnej nie było interwencyi. W jednym z wniesionych do Namiestnictwa protestów miały być podane fakta, iż Starosta sześciu spokojnych obywateli wyborców nieprzychylnych kandydaturze polskiego kandydata, zamknął do kozy. (Powszechne oznaki niezadowolenia). Ale rzeczy tego rodzaju nie wychodzą na jaw, a natomiast urzędnik Wydziału krajowego, inspirowany przez wydział, a korespundujący z rządowem biurem korespendencyjnem, przedstawia Rusinów w fałszywem świetle w obec całej Europy.

Marszałek zwraca uwagę mowcy, że odstąpił od rzeczy, i wzywa go do porządku.

Mowca odpiera następnie zarzut, jakoby *Dom Narodny* dał na przeprowadzenie wyboru ks. Sieczyńskiego 2000 złr. i ażeby pod tym względem nie zostawić nawet cienia wątpliwości, mniema, że Wydział krajowy sprawę tę powinien odstąpić prokuratoryi państwa do zbadania, co się zaś tyczy wyboru ks. Sieczyńskiego, wnosi mowca, ażeby Izba odroczyła weryfikacyę tego wyboru i zaleciła Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie ścisłego dochodzenia nad faktami zawartemi w proteście.

Wniosek ten nie został poparty.

Pos. Wł. hr. Badeni oświadcza kategorycznie, że zarzut, jakoby Wydział krajowy miał stosunki z biurem korespondencyjnem, jakoby pisał artykuły, lub inspirował kogokolwiek przy pisaniu artykułów, jest niezgodny z prawdą.

Sprawozdawca poseł Pietruski zaznacza na wstępie, że wypadek dzisiejszy należy do rzędu wypadków niezwykłych i dotychczas, w tej Izbie nieznanych: Wydział krajowy przedkłada akt wyborczy posła Sieczyńskiego; z obowiązku swego wyłuszcza wszystko, co przeciw temu wyborowi podniesiono; zbija następnie z całą skrupulatnością jeden zarzut po drugim, powiada w końcu, że zarzuty podniesione nie mają podstawy, wnosi ostatecznie zatwierdzenie wyboru ks. Sieczyńskiego — a naraz bez wszelkiego powodu, występuje poseł Romańczuk, i w długiem przemówieniu tworzy sobie sam zarzuty, o których Wydziałowi krajowemu ani się śniło, wmawia w Wydział krajowy, że tenże zarzuca księżom nielegalną agitacyę, wpiera dalej w ten Wydział, iż to on twierdzi, że *Dom Narodny* dał 2000 złr. na wybór ks. Sieczyńskiego, i z tą mową stworzoną przez siebie, walczy zawzięcie, i broni legalności wyboru ks. Sieczyńskiego wobec Wydziału, tego właśnie Wydziału, który wnosi, ażeby wybór ks. Sieczyńskiego został uznany za ważny! „Czegoś podobnego jeszcze nie widziałem. I ja mam teraz zbijać to, co sam już zbijałem?" Cały ten wywód był poprostu tem, co Niemcy nazywają „*Zum Fensterhinausreden*", i może chyba tylko posłużyć do napisania jakiegoś artykułu... (*Brawo*).

Po tej dyskusyi Izba przyjęła wniosek Wydziału krajowego.

Następnie zabrał głos:

J. E. Namiestnik p. F. Zaleski: „Na posiedzeniu wysokiego Sejmu w dniu 1 października r. b. wniesioną została przez szanownego posła Teofila Merunowicza i towarzyszy interpelacya do komisarza rządowego, z zapytaniem:

1) Czy wiadome jest Rządowi nieprawidłowe postępowanie niektórych żydowskich spółek kredytowych i wkładkowych, opartych na zasadzie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. ust. państ.?

2) Czy, i w jaki sposób zamierza Rząd przeszkodzić wyzyskiwaniu zbawiennych przepisów wspomnionej ustawy dla celów lichwiarskich?

Na pierwsze pytanie mam zaszczyt oznajmić, że dotąd nie doszły do wiadomości Namiestnictwa bezprawia i nadużycia spółek zarobkowych i gospadarskich, o których interpelacya wspomina.

Przytem pozwalam sobie jednak, celem wyjaśnienia stosunku prawnego rzeczonych spółek wobec władz rządowych, zwrócić uwagę szanownych interpelantów, iż według §. 95 postanowień ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, władzom administracyjnym służy prawe nadzoru nad czynnościami spółek w mowie będących, wyjątkowo tylko wtedy, jeżeli one na mocy uzyskanych koncesyj zajmują się interesami wchodzącemi w zakres publicznych zakładów kredytowych. W takich zaś wyjątkowych wypadkach, ten nadzór rządowy rozciąga się tylko na działalność spółek w tym rozszerzonym zakresie czynności, i faktycznie też bywa wykonywanym przez komisarzy rządowych, przy takich zakładach ustanowionych.

Względem spółek zarobkowych, których zakres ograniczonym jest na czynności w § 1 powołanej ustawy poszczególnione. nie przysłuża władzom administracyjnym żadna ingerencya ani przy zawiązaniu takowych, ani też w kierunku przestrzegania zakresu czynności, im ustawą przekazanego, gdyż ich statuta nie potrzebują zatwierdzenia rządowego, a od prawnego istnienia takich spółek wymaganem jest tylko zarejestrowanie statutów w odnośnym sądzie handlowym na podstawie przyzwalającej uchwały sądowej, jak również według przepisów, zawartych w §§ 87- 89 ustawy z d. 9 kwietnia 1873 spółki te podlegają wyłącznie judykaturze sądowo-karnej, tak w wypadkach niedozwolonego rozciągania działalności swojej na czynności ustawą z r. 1873 nie objęte, jakoteż we wszystkich innych wypadkach wykroczeń przeciw ogólnie obowiązującym ustawom.

Wkroczenie krajowej władzy politycznej przeciw spółkom zarobkowym ma tylko w tym jednym, w §§ 37 i 38 ustawy, przewidzianym wypadku miejsce, jeżeli przeciw spółce na podstawie § 88 ustawy z roku 1873 zapadł skazujący wyrok sądowy, gdyż tylko na podstawie takiego wyroku karno-sądowego władza administracyjna przystąpić może do rozwiązania spółki.

W tym ostatnim kierunku pozwalam sobie nadmienić, że Namiestnictwo dotąd nie miało sposobności korzystania z powyższego prawa, gdyż nie udzielono mu jeszcze żadnego wyroku sądowego, któryby mógł był spowodować orzeczenie rozwiązujące spółkę, przekraczającą ustawę.

Wobec tego stanu ustawodawstwa nie potrzebuje zatem dalszego wyjaśnienia, dlaczego rząd przed wniesieniem interpelacyi z dnia 1 października r. b. nie miał żadnej wiadomości o przytoczonych w interpelacyi bezprawiach niektórych spółek kredytowych, gdyż przypuścić należy, że strony, przez nierzetelne postępowanie tych spółek pokrzywdzone, z odnośnemi skargami udawały się bezpośrednio do kompetentnych władz sądowych.

Na drugie pytanie tylko tyle mogę odpowiedzieć, że wspomnionym w interpelacyi nadużyciom niektórych spółek zarobkowych zapobiedz może jedynie ścisłe wykonywanie postanowień ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. ust. państ. przez powołane do tego Sądy.

W końcu mam zaszczyt oznajmić, że nie omieszkam, przynajmniej pośrednio, w interesie dobra ogółu, przyczynić się do usunięcia podniesionych przez szanownych interpelantów nadużyć spółek kredytowych (*brawo*) i w tym celu udzielić treści wniesionej interpelacyi Prezydyom Sądów wyższych, z wezwaniem, aby wydały stosowne zarządzenia zmierzające do ścisłego przestrzegania i wykonywania wyżej powołanej ustawy przez podwładne Sądy pierwszej in-

stancyi — jak również zalecić wszystkim władzom politycznym pierwszej instancyi, aby czuwały nad działalnością wspomnionych spółek w kierunku przestrzegania przysługującego im zakresu czynności, i aby w razie ujemnych spostrzeżeń, niezwłocznie o postępowaniu spółek, sprzeciwiającym się bądź przepisom ustawy z r. 1873, bądź też powszechnej ustawie karnej, zawiadamiały właściwe instancye sądowe celem wdrożenia postępowania karno-sądowego *(Brawo)*."

Z kolei pp. posłowie: Pławicki, Zborowski, Korytowski, Wł. Koziebrodzki, Błażowski, ks. Buchwald i ks. Kopyciński przedkładali wnioski poszczególnych komisyj co do niektórych petycyj. Zgodnie z wnioskami tych komisyj, uchwaliła Izba bez dyskusyi:

Petycyę gminy Zakopane, o utrzymanie posterunku żandarmeryi, odstąpić Rządowi z wezwaniem, ażeby w tej gminie urządził stałą stacyę żandarmeryi. Petycyę gminy Mrzygłód o przeniesienie posterunku żandarmeryi z Tyrawy wołoskiej do Mrzygłodu, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia Petycyę gminy Ostrowsko, o zmuszenie obszaru dworskiego tamże, do wydania materyału drzewnego na reperacyę mostu, odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia. Petycyę mieszkańców pow. Skałackiego, o zaprowadzenie szybkowozów na rucie Borki wielkie, Skałat, Grzymałów, Touste, odstąpiono Rządowi z wezwaniem do zadośćuczynienia tej prośbie. Petycya Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego, o zmianę sposobu piętnowania bydła, jest już załatwioną rozporządzeniem Ministerstwa rolnictwa z 18 sierpnia 1883. Co do petycyi Rady powiatowej w Borszczowie, o rozpoczęcie budowy drogi krajowej z Borszczowa na Jezierzany dla połączenia z drogą krajową Czortkowsko - Skalską, po przemówieniu posłów: Chamca, Wł. hr. Badeniego i hr. Borkowskiego, uchwalono zgodnie z wnioskami komisyi drogowej: 1) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w r. 1885 rozpoczął budowę drogi krajowej z Borszczowa do Jezierzan, uchwaloną ustawą z dn. 5 grudnia 1872 2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził studya techniczne co do kierunku budowy z Jezierzan dalej, czy w kierunku drogi Skalsko-Czortkowskiej, czy też Czortkowsko - Zaleszczyckiej. — Petycyę Wydziału powiatowego w Grybowie, o udzielenie z funduszów krajowych subwencyi na budowę mostu na rzece Białej, przekazano Wydziałowi krajowemu do stosownego zbadania i możliwego uwzględnienia, bądź to udzieleniem subwencyi bezzwrotnej w granicach okólników z d. 22 grudnia 1882 do l. 51.432, bądź też przyznaniem pożyczki bezprocentowej. Petycye gmin do parafii Wiśniowa należących, o uwolnienie od konkurencyi do kościoła w Dobczycach, odstąpiono Namiestnictwu do uwzględnienia. Petycye gminy Soroki, z zażaleniem na uciążliwą manipulacyę przy opłacaniu podatków, odstąpiono Rządowi z wezwaniem do zbadania zażaleń i do usunięcia przeszkód.

Sekretarz poseł St. hr. Badeni odczytał następującą interpelacyę do JE Namiestnika, jako komisarza rządowego: „W sprawie przeniesienia zapory mytniczej z śródmieścia w Chyrowie po za obręb miasta, zapadła 30 września 1881 r. w Sejmie galicyjskim następująca uchwała:

„Wzywa się wysoki Rząd do przeprowadzenia dochodzenia, a jeżeli nie okażą się trudności, do załatwienia sprawy tej w myśl prośby urzędu gminnego w Chyrowie."

W roku 1882 przekazał Sejm analogiczną petycyę gminy m. Chyrowa Wydziałowy krajowemu do załatwienia.

Gdy do dnia dzisiejszego sprawa ta przez wysoki Rząd załatwioną nie została, a urząd gminny m Chyrowa o to ponownie petycyonuje, zapytują podpisani:

1. Co w tej sprawie wysoki Rząd zarządził?

2. Co wysoki Rząd w tej dla mieszkańców miasta Chyrowa ważnej sprawie zarządzić zamyśla? Teofil Żurowski, Starowieyski, Gniewosz, Hoppen, Ohrymowicz, Antoni Tyszkowski, Wasilewski, Borkowski, Błażowski, Mochnacki, Koziebrodzki, Bobczyński, Stanisław Rozwadowski, Sieczyński, Tyszkiewicz.

Interpelacyę tę zakomunikował JW p. Marszałek JE. p. Namiestnikowi.

Następnie odczytał sekretarz wniosek następującej osnowy:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucyę:

„Wzywa się wysoki Rząd, aby przy zamierzonej zmianie dotychczasowego opodatkowania przemysłu gorzelnianego zechciał:

1. Zarządzić, by dzisiejszy system pobierania podatku od objętości naczyń fermentacyjnych był nadal utrzymanym jako najmniej jeszcze uciążliwy pod względem kontroli dla stron i c. k. władz finansowych za pomocą przyrządów zegarowych do oznaczenia ilości uzyskanego alkoholu.

2. By w razie zaprowadzenia dla gorzelń fabrycznych podatku od produktu z zastosowaniem przyrządów zegarowych, każda gorzelnia była uważaną za rolniczą, która przerabia własne ziemiopłody, oraz posiada odpowiedni obszar gospodarstwa i aby dla gorzelń rolniczych zatrzymany był odpowiedni opust podatkowy. Wnioskodawca St Polanowski i kilkudziesięciu towarzyszy.

Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 m. 10 z południa. Następne w poniedziałek d. 15 b. m. o godzinie 11 przed południem. Na porządku dziennym, między innemi, wybór członków Wydziału krajowego i ich zastępców. (Obacz *Ostatnią Pocztę*.)

SPRAWY MONARCHII

Presse pisze: Z zebranych w tej chwili sejmów krajowych, przeważna ich część zostanie zamkniętą w bieżącym tygodniu. Co się tyczy sejmu galicyjskego, nie jest dotychczas rzeczą zadecydowaną, czy zostanie zamknięty, lub tylko odroczony Sejm karyncki rozszedł się, pozostawiwszy ludności błogą po sobie spuściznę, mianowicie udzielenie prawa wyborczego osobom opłacającym 5 złr. podatku. W innych sejmach akcya reformy wyborczej osiądzie prawdopodobnie na mieliźnie. Większość liberalna sejmu morawskiego jest zdania, że przez udzielenie praw wyborczego pięcioguldenowcom rozdrażnionoby tylko tych wyborców, którzy opłacają wysokie podatki i że reforma wyborcza powinna być przeprowadzoną ostrożnie, stopniowo. I pocoż podobne obchodzenie rzeczy? Dla czego referent morawskiej komisyi dla reformy wyborczej nie powiedział wprost: Przyznanie prawa wyborczego pięcioguldenowcom jest obowiązkiem sprawiedliwości, my jednakże obawiamy się, aby przez zaprowadzenie podobnej reformy nie wzmocniły się szeregi naszych przeciwników, i dla tego ze stanowiska politycznego przeciwni jesteśmy spełnieniu życzeń ogromnej części ludności. Takie umotywowanie miałoby przynajmniej za sobą zaletę szczerości. Niemniej w sejmie górnoaustryackim sprawa reformy ordynacyi wyborczej niewiele ma widoków.

Sejm górno austryacki na piątkowem posiedzeniu uchwalił wysłać deputacyę do Najj. Pana w sprawie ostatecznego załatwienia kwestyi indemnizacyjnej. Przy rozprawach nad kwestyą oddziaływania podatku gruntowego i podatku od budynków na pomyślność kraju, wywiązała się gwałtowna dyskusya pomiędzy konserwatywnymi i liberalnymi, wśród której poseł dr. Edlbacher, jak już wiadomo z sobotniej depeszy, dopuścił się namiętnych wycieczek przeciw większości Rady państwa. Zarzucił on prawicy, że od czasu, gdy przyszła do steru, roztrwoniła około 43 milionów, że budżet ciągle się podnosi, a niedobór, pomimo zwiększonych podatków i dochodów państwowych, nie został dotychczas usunięty. Mowca, zapalając się coraz bardziej, oskarżał konserwatynych i tych, którzy „trzymają się ich poły", iż na nich ciąży wina wszystkich klęsk od r. 1864. Poseł ks. Fischer odpierał spokojnie, lecz trafnie zarazem napaści dr. Edlbachera, podnosząc, że do niedawna przecie liberalni byli panami sytuacyi, że robili, co chcieli, na nich przeto spada wyłącznie odpowiedzialność za te klęski, o których wspominał poprzedni mowca. Namiestnik, na podstawie obszernego materyału statystycznego, odpierał skargi przeciw podatkowi gruntowemu i dowiódł cyframi, że sprawozdanie komisyi zawiera daty nieprawdziwe.

— Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się *Ung. Post.*, że w łonie umiarkowanej opozycyi mają rzeczywiście zamiar wstrzymania się zupełnie od udziału w delegacyach. Gdyby stronnictwo to powzięło rzeczywiście taką uchwałę, wtedy w miejsce trzech członków opozycyi powołanoby tyluż zastępców ze stronnictwa liberalnego. Jak wiadomo, umiarkowana opozycya posiadała w delegacyach zawsze dotychczas czterech swoich reprezentantów, obecnie jednak wybrano tylko trzech i tem się tłómaczy jej abstynencya

Komisarz królewski dla Kroacyi w porozumieniu z ministrem skarbu zarządził wysłanie do Zagórza i Pogranicza banalskiego komisyi mieszanej, która ma zbadać postępowanie urzędów podatkowych i na podstawie powziętych spostrzeżeń poczynić odpowiednie wnioski co do zaprowadzenia potrzebnych reform.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Gabinet francuski wobec parlamentu)

Organ ministeryalny *Paris* podaje w tonie półurzędowym szkic przyszłego postępowania gabinetu z chwilą ponownego otwarcia sesyi parlamentarnej. Naszkicowany ten program gabinetu opiewa w przekładzie:

„Ministeryum nie obmyśliło jeszcze w szczegółach formy, w jakiej złoży parlamentowi zaraz przy jego otwarciu, wyjaśnienia o różnorodnych kwestyach bieżących. Pomimo to zdecydowany jest gabinet stanowczo nie uchylać się od żadnego punktu poruszonego w dyskusyi i gotów jest nawet w wielu razach uprzedzić oczekiwania Izby tak, że deputowani nie stracą wiele czasu na bezowocnych i rozdrażniających rozprawach. Uzyskane już w Tonkinie rezultaty i dalsze powodzenie, krórego wktótce spodziewać się można, pozwolą rządowi przedstawić jasno rolę odegraną przez Francyę w tych kraj ch.

Ministeryum nie będzie już miało obawy, że rokowania mogą natrafić na trudności, ale udowodni jasno, że działalność jego dyplomatyczna i wojskowa zastosowaną była sumiennie do życzeń reprezentacyi narodu. Co do chwilowych trudności, jakie pomiędzy Francyą a Hiszpanią bądź to przez nieroztropność, bądź przez złośliwość wywołane zostały, to ministeryum będzie w stanie bez wysilenia udowodnić, że kierowało się ciągle poczuciem godności narodowej, i że dzięki temu zachowaniu się, jakoteż dzięki uprzejmości rządu z tamtej strony Pireneów zadośćuczynienie należne wielkiemu mocarstwu mogło być ograniczonem do najmniejszych rozmiarów.

„Co do spraw wewnętrznych, posiada ministeryum równie wytknięty kierunek. Najświeższe nieporozumienia dostarczyły ministrom niezbitych dowodów, że pewne polityczne osobistości grały rolę dwulicową, i że inne osoby znowu, nieposiadające man datu, rościły pretensye do mieszania się w sprawy rządowe. Nie trudno będzie dowieść ministrowi, że obecną powagę i siłę ministerstwa można było okupić jedynie ofiarami których rze zywistego znaczenia zdają się nie pojmować intransygenci. Ministeryum potrafi bez wielkich wysileń sparaliżować działanie tych niegodnych oszczerstw, przed któremi się nie wahano i które miały dowieść, że najświeższa zmiana w gabinecie dokonaną została pod presya z zagranicy. Na wszystkie przytoczone powyżej punkta gotów jest gabinet dać szczegółowe wyjaśnienia. W takich stosunkach trudno pojąć, jak można brać na seryo groźby o przesileniu gabinetowem, rozszerzane z taką usilności przez organa skrajnego stronnictwa lewicy!!.

KRONIKA

— **Mianowania i przeniesienia.** JCW. Arcyksiążę Leopold Salvator, porucznik w pułku pieszym nr. 77, przy wstąpieniu do służby czynnej w armii przeniesiony do pułku artyleryi pol. nr. 2.

Generał fmp. Emanuel Salomon Friedberg, komendant 30 dywizyi pieszej, na własną prośbę przeniesiony w dobrze zasłużony stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności w najw. uznaniu długoletnich, wiernie spełnianych obowiązkow na polu walki położonych znakomitych zasług, order Żelaznej korony II klasy.

Pułkownik Karol hr. Coreth-Coredo-Starkenberg, nadliczbowy w pułku ułanów nr. 13, jako ochmistrz przydzielony do dworu JCW. Arcyksięcia Karola Ludwika, na własną prośbę przeniesiony w dotychczasowym stosunku służbowym do pułku ułanów nr. 7.

Major pułku pieszego nr. 9 Henryk Czetsch-Lindenwald, na podstawie superarbitru, jako czasowo niezdatny do służby czynnej otrzymał urlop jednoroczny; zaś urlopowany major pułku pieszego nr. 15 Aleksander Strauss Eichenlaub, powołany do służby czynnej i jednocześnie przeniesiony do pułku piesz. nr. 9.

Kapitan I klasy pułku pieszego nr. 45 Rudolf Heruth, na podstawie superarbitru jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy. Wreszcie charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy otrzymał także kapitan I klasy w stanie spoczynku Aleksander Kottek.

(*k*) **Krajowe towarzystwo łowieckie** odbyło wczoraj po południu w sali ratuszowej doroczne swe walne zgromadzenie przy udziale kilkudziesięciu członków i delegatów powiatowych. Z przemówienia zagajającego prezesa, hr. Romana Potockiego, jak nie mniej z odczytanego sprawozdania z czynności wydziału towarzystwa w roku ubiegłym, dowiedzieliśmy się, iż rozwija się ono ciągle w sposób pożądany, że ustanowiło delegatów powiatowych, czuwających nad interesami łowiectwa w różnych okolicach kraju, brało udział w kongresie łowieckim w Wiedniu, starało się o podniesienie organu swego, czasopisma *Łowiec*, tudzież o wydanie na rok 1884 „Kalendarza myśliwskiego", który w listopadzie pojawi się w handlu księgarskim i bez wątpienia niemałą usługę oddać może myśliwym zarówno, jak i łowiectwu. Z licznych wniosków, bądź wydziału, bądź też członków, przyjętych przez zgromadzenie, wymieniamy najważniejsze, których wykonanie przekazano wydziałowi. I tak uchwalono poczynić dalsze kroki u właściwej władzy, celem stanowczego położenia tamy kłusownictwu i nieprawnemu posiadaniu broni myśliwskiej, jak niemniej celem interpretowania przepisów ustawy łowieckiej, mianowicie co do szkodników, w duchu bardziej rygorystycznym niż dotychczas; uchwalono, iż wydra, jako wielki szkodnik w gospodarstwie rybnem, powinna być całkiem wyjętą z pod opieki ustawy, a wreszcie poruczono wydziałowi urządzenie podczas przyszłorocznej sesyi sejmowej wystawy łowieckiej, przygotowanie wniosku o sposobie urządzenia składów zwierzyny w miastach prowincyonalnych, oraz o sposobie wydawania certyfikatów na ubitą zwierzynę, która ma byó przedmiotem handlu. Uchwalono w końcu, ażeby wydział towarzystwa, zapytywany przez W. Namiestnictwo co do potrzeby wystrzelania w tej lub owej miejscowości pewnej liczby kóz, dawał opinię swoją po poprzedniem zniesieniu się w tym względzie, bądź z zarządem odnośnego oddziału tow. gospodarskiego, lub Radą powiatową, bądź też ze swoim delegatem, a nadto ażeby wyjednał u W. Namiestnictwa postanowienie, iżby dozwolone w pewnym rewirze wystrzelanie sarn-kóz. pod odpowiedzialnością właściwej władzy miejscowej odbywało się w sposób zgodny z obyczajem łowieckim, bez nadużyć, jakie niestety zdarzały się dotychczas. Przez aklamacyę następnie pozostawiono wydział dotychczasowy i nadal w całym jego składzie, a już poprzednio udzielono temu wydziałowi absolutoryum z gospodarki finansowej w roku ubiegłym.

— **Koncert Mikulego.** Niedawno wyraziliśmy na tem miejscu przekonanie, że koncert ten będzie dla Lwowa rzeczywistą ucztą artystyczną, na którą pospieszą niewątpliwie wszyscy spragnieni prawdziwie wzniosłych wrażeń. Nie pomyliliśmy się wcale. Dawna sala sejmowa w gmachu teatralnym przepełniona była wczoraj liczną a wytworną publicznością, która burzą oklasków powitała czcigodnego koncertanta. Wieniec wawrzynowy i bukiety złożono przed rozpoczęciem koncertu, i słusznie; boć jeśli zwykle wieniec taki jest wyrazem podzięki i uznania w chwili koncertu to w tym wypadku podzięka i uznanie winny były chwilę tę uprzedzić i wyjść niejako na spotkanie tego, który wstąpił wczoraj na koncertową estradę dla poparcia szlachetnego celu, a wawrzyn należny natchnionemu talentowi i zasłudze zdobył już sobie od dawna.. Czyż potrzeba mówić jak grał Mikuli i jak pod kierunkiem jego grali ci, których on jest wytrwałym, gorliwym i pełnym poświęcenia mistrzem? Jesteśmy z zasady przeciwnikami wszelkich kronikarskich recenzyj, które w kilku słowach chciałyby wydać sąd doraźny o rzeczach najgłębszych i najpoważniejszych. Nie chcąc jednak od przyjętego odstępować zwyczaju, notujemy tylko, że wczorajszy poranek muzyczny rozpoczął się uwerturą z „Athalii" Mendelssohna-Bartholdy, odegraną z wielką precyzyą na ośm rąk przez panny L. Schwarz, M Krauss i pp. F. Neuhauser i R. Schwarz; że przepyszna fantazya z *Fausta* Wieniawskiego na skrzypce i fortepian, świetnie wykonana przez pp. Wolfsthala i Neuhausera, rozentuzyazmowała słuchaczy, jak niemniej *Trio* Beethovena (Andante con variazioni), mistrzowsko wykonane przez pp. K. Mikulego, Wolfsthala i Wollmanna. W części wokalnej p. Myszugę zastąpił p. Gerbicz i umiejętnie zaspiewał dwie pieśni: *Ist es wahr?* i „Ach dziewczę wstań!"; dwa chóry męzkie doskonale wykonane pod kierunkiem p. Gerbicza odpowiedziały wszelkim, najsurowszym nawet wymaganiom. Kulminacyjny punkt koncertu stanowiły jednak: wspaniały duet na skrzypce i fortepian, utwor koncertanta, odegrany przez kompozytora i p. Wolfsthala, cudowny mazurek Mikulego i nocturn Szopena z niesłychaną wytwornością wykonany przez tego, który słusznie uznany jest za najznakomitszego interpretatora utworów wielkiego mistrza, twórcę tylu arcydzieł nie dość głęboko zrozumianych i odczutych przez nowoczesnych mistrzów.

— **Odczyt Jana Zacharyasiewicza** w sali ratuszowej na rzecz czytelni akademickiej nie zgromadził tak licznych słuchaczy, jakby się spodziewać należało; dzień wczorajszy bowiem tak był przepełniony rozmaitemi rozrywkami, iż publiczność z natury rzeczy rozstrzelić się musiała. Ci jednak, którzy się zgromadzili, gorącemi oklaskami wyrażali swoją wdzięczność utalentowanemu powieściopisarzowi za odczytanie pięknej nowelli.

— **Arnost Schvab Polabsky,** utalentowany tłómacz nowoczesnych dzieł polskich pisarzy, zgłosił się do S. Oli, autorki komedyi *Potępiona*, z powodzeniem granej na naszej scenie, prosząc o pozwolenie przełożenia jej sztuki na język czeski oraz wystawienia jej w teatrze narodowym praskim.

— **W Rymanowie** założono dnia 10 b. m oddział towarzystwa wzaj. pomocy ***Rodzina***, którego zarząd stanowią pp. Stanisław hr. Potocki, prezes, Franciszek Majchrowicz, wiceprezes, dr. Józef Dukiet, sekretarz, Michał Kilar i Tomasz Sołtysik, jako członkowie wydziału.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lublanie po krótkiej chorobie wielki marszałek krajowy Krainy hr. Józef Auersperg, dożywotni członek Izby panów, w 72 roku życia; w Salcburgu, siostra kardynała księcia Schwarzenberga, księżna Lobkowitz; w Paryżu znany pisarz francuski Paweł Célières; w Neapolu, skutkiem przejechania wozem tramwajowym, generał włoski Milone; w Richmond pod Londynem pani Wolseley, matka znanego lorda i generała angielskiego; w Londynie były minister wojny w gabinecie Derby'ego w roku 1852 i członek parlamentu William Beresford, przeżywszy lat 87.

— **Powódź.** Z Madrytu donosi telegram o wielkich spustoszeniach, zrządzonych powodzią. Ośm osób utraciło przy tem życie.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XIX posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek o godzinie 11 min. 20 przed południem.

Do dzisiaj wniesiono ogółem 630 petycyj

Na porządku dziennym wybór sześciu członków Wydziału krajowego i sześciu zastępców.

Marszałek oznajmia, że według §. 12 statutu krajowego, głosowanie odbyć się musi imiennie, kartkami, podług kuryj. Najpierw przystępują tedy do głosowania posłowie z kuryi większych posiadłości.

Poseł ks. Adam Sapieha wnosi, ażeby wybór ten odroczyć do jutra. Za tym wnioskiem głosowało tylko 35 posłów; wniosek więc upadł.

Stanisław hr. Badeni czyta imienny spis posłów z większych posiadłości, którzy oddają kartki skrutatorom.

Rezultat głosowania następujący: Głosujących 32, absolutna większość 17.

Poseł Oktaw Pietruski otrzymał 31 głosów, został więc wybrany; jeden głos otrzymał Władysław hr Badeni.

Następnie odbyło się głosowanie na drugiego członka Wydziału krajowego przez posłów z miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Rezultat głosowania następujący: Głosujących 12, absolutna większość 7.

Poseł J. E. dr. Franciszek Smolka, otrzymał 8 głosów, został więc wybrany. (Chrzanowski miał 2 głosy, Rybicki 1 jedna kartka próżna).

Z kolei zarządza Marszałek wybór jednego członka Wydziału krajowego przez posłów z kuryi mniejszych posiadłości.

Poseł ks. Adam Sapieha wnosi, ażeby „z powodów wszystkim znanych", wybór ten, równie jak wybór z całej Izby, odroczyć do jutra.

Wniosek ten upadł. Przystąpiono tedy do głosowania; rezultat głosowania następujący:

Głosujących 60; absolutna większość 31. Poseł Waleryan Podlewski otrzymał 44 głosów; został więc wybrany; poseł Romańczuk miał głosów 11, Bereźnicki 2 głosy, Siengalewicz 1, ks. Kowalski 1 głos; jedna kartka próżna.

Przy tym wyborze, z wyjątkiem pp. Siengalewicza i Kaszewki, wstrzymali się od głosowania posłowie ruscy.

Następnie przystąpiła Izba do wyboru trzech członków Wydziału krajowego z całej Izby. Głosowanie odbyło się na każdego członka z osobna.

Przy głosowaniu na pierwszego członka głosowało 103 posłów. Absolutna większość 52.

Władysław hr. Badeni otrzymał 98 głosów, został więc wybrany; po 1 głosie otrzymali pp. Hoszard, Chrzanowski, Kaszewko, Romańczuk, Wierzbicki.

Przy głosowaniu na drugiego członka głosowało 105 Absolutna większość 53. Dr. Józef Wereszczyński otrzymał 98 głosów; 3 głosy otrzymał p. Smarzewski, po jednym głosie otrzymali: Romer, Romańczuk, Romanowicz; jedna kartka biała.

Przy głosowaniu na trzeciego członka Wydziału krajowego z całej Izby głosowało 109, absolutna większość 55.

Poseł dr. Hoszard otrzymał 104 głosów: Onyszkiewicz 1, *Hoszardius* 1 głos, 3 kartki były białe. Dr. Hoszard został przeto wybrany.

Izba przystąpiła następnie do wyboru sześciu zastępców członków Wydziału krajowego, i to w tym samym porządku w jakim odbywały się wybory samych członków, a więc: I. z kuryi większych posiadłości, II. z kuryi miast i Izb handlowych, III. z kuryi mniejszych posiadłości i IV. z całej Izby.

Z I kuryi rezultat następujący: głosujących 36 absolutna większość 19 Karol hr. Scipio otrzymał 31 głosów, Pilat 2 głosy Langie 1 głos, 2 kartki próżne, wybrany tedy K. hr. Scipio.

Z II kuryi rezultat głosowania następujący: głosujących 16, absolutna większość 9. Rybicki otrzymał głosów 8, Zawadzki 3, Waygart 2, Skałkowski, Goldman, po 1 głosie, jedna kartka próżna. Żaden z posłów nie otrzymał więc absolutnej większości i zarządzono z tej kuryi ponowny wybór.

Z III kuryi rezultat głosowania następujący: Głosujących 50, absolutna większość 26. Tadeusz Langie otrzymał 45 głosów, Siengalewicz 3, Ohrymowicz 2 głosy.

Przy ponownym wyborze z kuryi miast i Izb handlowych, otrzymał na 15 głosujących, poseł Rybicki 10 głosów; został więc wybrany; Zawadzki otrzymał 2 głosy; Skałkowski 1 głos, 2 kartki próżne.

Rezultat wyboru zastępców z całej Izby, jest następujący:

Zastępcą członka Władysława hr. Badeniego został wybrany 91 głosami na 107 głosujących, poseł dr. Gustaw Romer. Wierzbicki otrzymał 11 głosów, a po 1 głosie otrzymali pp. Skałkowski, Chrzanowski, Pilat, Siengalewicz, Onyszkiewicz.

Zastępcą członka dr. Wereszczyńskiego został wybrany 97 głosami na 105 głosujących, poseł Tytus Siengalewicz.

Zastępcą członka Wydziału krajowego dr. Hoszarda, został wybrany 98 głosami na 107 głosujących, poseł Mieczysław Onyszkiewicz. Tym sposobem wybrała Izba wszystkich członków Wydziału krajowego i ich zastępców.

Godzina 1 minut 25 z południa, posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan miał wczoraj o godzinie 6 rano wyjechać z Gödölö do Szegedynu, dokąd przyjazd został naznaczony na godzinę 11 przed południem. Depesze donoszą o ogromnych przygotowaniach na przyjęcie Monarchy. Wszystkie ulice i place, któremi miał przejeżdżać Najj. Pan, przystrojono wspaniale kwiatami, chorągwiami i bramami tryumfalnemi. Domy przybrano w dywany, herby, emblemata, girlandy Do wczorajszej iluminacyi poczyniono nadzwyczajne przygotowania. Mnóstwo osób z całego kraju przybyło do Szegedynu na powitanie Monarchy. W orszaku cesarskim znajdują się między innymi: Prezes gabinetu Tisza, minister Orcsy, arcybiskup Haynald i komisarz królewski Ludwik Tisza.

Wiener Ztg donosi, że Najj. Pan na wniosek ministra Domu cesarkiego i spraw zagranicznych nadał podpułkownikowi sztabu generalnego Teodorowi Millinkowicowi tytuł ministra rezydenta i jako takiego zaakredytował przy rządzie czarnogórskim.

Presse pisze: Sejm galicyjski ukończy swoje obrady dnia 20 b. m. sesya jego jednak, według doniesienia dzienników galicyjskich. nie zostanie podobno zamkniętą, lecz tylko odroczoną. Życzą sobie tego ze względu na nadzwyczaj obszerny materyał prac, jaki sejm ma jeszcze do załatwienia. Dotychczas reprezentacya krajowa pokonała zaledwie drobną część swojego zadania, a w żadnym razie nie zdoła uporać się, z materyałem do 20 b. m Sejm w tym roku nie mógłby się już zebrać, natomiast mógłby być zwołany z wiosną na krótką sesyę, przyczem odniosłby tę korzyść z odroczenia, iż komisye mogłyby pozostać w dotychczasowym składzie tak, że sejm z chwilą zebrania mógłby przystąpić do drugich czytań.

Sejm górno-austryacki odbył przedwczoraj ostatnie posiedzenie. Na porządku dziennym znajdował się projekt ustawy o zmianie krajowej ordynacyi wyborczej, który wywołał bardzo burzliwe i namiętne rozprawy. Po odczytaniu sprawozdania komisyi dla reformy wyborczej, którego osnowy jednak nie podaje depesza, oświadczył dziekan ks. Fischer, iż nie chce wchodzić bliżej w polityczne motywa sprawozdania pełnego inwektyw i wycieczek przeciw stronnictwu konserwatywnemu, żąda rozciągnięcia prawa wyborczego na osoby opłacające 5 złr. podatku, jest za tem, aby każda gmina tworzyła dla siebie miejsce wyborcze, nie może jednak pogodzić się zupełnie z projektowanem podwyższeniem cenzusu dla większych posiadłości z 100 złr. na 200 złr. Mowca dodał wreszcie, iż sprawozdanie komisyi czyni na nim wrażenie śpiewu łabędziego stronnictwa, które twierdzi, że ono tylko byłoby zdolne zbawić monarchię. Dep. Bahr (ze stronnictwa liberalnego) podniósł, że większość Rady państwa nic zgoła nie uczyniła dotychczas dla postępu, jedności państwa, niemieckości i wzmocnienia instytucyj liberalnych. U steru znajdują się żywioły destrukcyjne, które nawet armię chciałyby zarazić tendencyami słowianofilskiemi. „W naszym obozie, wołał mowca z patosem, jest Austrya, a jeśli nie zajdzie zmiana w dotychczasowym kierunku, wtedy z zegarkiem w ręku będzie można przewidzieć początek końca." (*głosy niezadowolenia na prawicy*). Dziekan ks. Fischer odparł na to, że i jego stronnictwo ceni wysoko niemieckość, jednakże Niemiec powinien podać dłoń przyjazną innym narodowościom i nieuważać się za ich pana. Poseł dr. Edlbacher nazwał w ferworze rząd obecny czynnikiem rozkładowym i zarzucał partyi klerykalnej, iż łączy się ze stronnictwami rozkładowemi. Jej się zdaje, że ona kieruje, tymczasem sama wodzoną jest na pasku. O niej to należałoby powiedzieć: „Przebacz jej Panie, bo nie wie co czyni!" Klerykalni dążą do oddania państwa pod władzę kościoła i nie troszczą się bynajmniej o pomyślność pierwszego.

Namiestnik wystąpił przeciw referatowi komisyi, który zdaniem jego, wychodzi po za granicę rzeczonej krytyki i uczynił imieniem rządu zastrzeżenie przeciw niemu. Wobec wywodów posła Bahra, oświadczył wśród oklasków prawicy i galeryi, że armia cesarska stoi pod względem karności, wierności i jedności tak wysoko, iż nie może dosięgnąć jej żaden zarzut.

Wskutek oświadczenia ks. Fischera, iż dołączone do projektu reformy wyborczej tabele, zawierają jaskrawe niedokładności, zawieszono posiedzenie. Komisya udała się na naradę, a po jej powrocie poseł Edlbacher imieniem komisyi postawił wniosek o odesłanie przedłożenia napowrót do wydziału krajowego, z poleceniem uzupełnienia niedokładności i wniesienia na przyszłej sesyi odpowiedniego projektu ustawy.

Po załatwieniu kilku drobnych referatów i przemówieniach marszałka i namiestnika, sesya została zamkniętą trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Sesya sejmu węgierskiego została przedwczoraj odroczoną do 17 listopada.

Izba deputowanych przekazała wywód ministra skarbu komisyi finansowej

W wyborze członków delegacyi wzięło tylko udział stronnictwo liberalne i deputowani kroaccy. Skrajna lewica jak zazwyczaj tak i tym razem wstrzymała się od głosowania, umiarkowana zaś opozycya opuściła przed rozpoczęciem oddawania kartek demonstracyjnie salę obrad Ostatnia, jak wiadomo, została mocno tem dotknięta, że zamiast czterech, jak to było dotychczas zwyczajem, wybrano tylko trzech jej kandydatów do delegacyi.

Ponieważ Izba magnatów przyjęła wniosek prezesa gabinetu Tiszy w sprawie kroackiej, przeto w tych dniach już mają być pozdejmowane godła z napisami węgiersko-kroackiemi i zastąpione herbami bez żadnych napisów.

Dzienniki berlińskie zapewniają, że misya Mukthara baszy do Berlina ma zupełnie to samo znaczenie, co podróże władców Hiszpanii, Rumunii i Serbii do Niemiec.

Kreuz Ztg. zapewnia, iż w sprawie przedłużenia ustawy przeciw socyalistom nie zapadła dotychczas żadna jeszcze uchwała.

Car z carową opuścił d. 11 b. m. Kopenhagę. Na pożegnanie ich przybyli do portu Fredensborg królestwo duńscy, ks. Walii, całe ciało dyplomatyczne, ministrowie duńscy, naczelnicy różnych władz. Ks. Walii z małżonką powróci w tym tygodniu do Anglii.

Według depeszy belgradzkiej do *Pol. Corr.*, poseł austryacki na dworze serbskim, hr. Khevenhüller, powrócił zeszłego piątku do Belgradu i objął urzędowanie.

Serbski minister skarbu zwołał konferencyę najznakomitszych kupców i finansistów belgradzkich dla naradzenia się w sprawie serbskiego banku narodowego.

Z Bukaresztu telegrafują do *Presse*, że w rumuńskiem ministerstwie wojny pracują bardzo gorliwie nad wygotowaniem projektu organizacyi całej milicyi i półków terytoryalnych. Po wykonaniu tego projektu siły zbrojne Rumunii co najmniej podwoją się.

W tych dniach dopełnioną zostanie ratyfikacya konwencyi uchwalonej przez bułgarskie zgromadzenie narodowe w sprawie rossyjskich kosztów okupacyjnych. Ogólna suma wynosi 10,618.250 rubli, która musi być umorzoną w 24 półrocznych ratach. Przy podpisaniu ratyfikacyi wypłaci Bułgarya 400.000 rubli.

Nowy gabinet hiszpański został już utworzony. Zasiadają w nim: Posada-Herrera, jako prezes gabinetu, Ruiz Gomez, jako minister spraw zagranicznych Linares Rivas objął tekę ministra sprawiedliwości; Gallostra tekę skarbu; Moret spraw wewnętrznych; Lopez Dominguez, wojny; Sardach, robót publicznych; Suarez-Jnclan, kolonii i wiceadmirał Valcarcel, marynarki; żaden z nowych ministrów nie zasiadał w gabinecie Sagasty, większość ich jednak należy do przyjaciół politycznych byłego prezesa gabinetu. Zdaniem dzienników madryckich nowy gabinet będzie starał się przedewszystkiem nawiązać z Francyą jak najlepsze stosunki i pracować nad wzmocnieniem pokoju wewnętrznego.

Donoszą z Rzymu, że pomnik dla króla Wiktora Emanuela ma być postawiony w środku Panteonu. Król Humbert porozumiewał się już z Baccelim, i wykonanie dzieła pomnikowego powierzono rzeźbiarzowi Monteverdemu.

Dziś otwartą zostaje w Rzymie międzynarodowa geodetyczna konferencya, która ma się zajmować oznaczeniem jedynego południka i jednego międzynarodowego czasu.

Włoska *Gazetta officiale* z dnia 9 bm. ogłasza dekret królewski oznajmiający o zupełnem zniesieniu we Włoszech, począwszy od 1 stycznia 1884, podatku od mlewa. Podatek ten ciężył przedewszystkiem na uboższej ludności, to też powszechną jest radość z jego zniesienia. Nic lepiej nie świadczy o polepszeniu się finansów włoskich, jak ta właśnie okoliczność, że rząd mógł wreszcie uczynić zadość odzywającym się od dawna życzeniom co do pozbycia się owego podatku. Gdy były minister skarbu Sella widział się zniewolonym takowy zaprowadzić, budżet wykazywał 400 milionów lirów niedoboru; obecnie zaś wykazuje nadwyżkę.

Univers ogłasza artykuł, z którego wynika, że hr. Chambord nie uznał stanowczo książąt Orleańskich za prawowitych pretendentów do korony francuskiej. Według zapewnień tego dziennika, hr. Chambord nie mógł się nigdy przekonać o prawach domu Orleanów, a przed śmiercią miał rzec: „Nie chcę, ażeby moje zwłoki służyły Orleanom za most do tronu francuskiego." Usposobienie przychylne i ton *Figara* dla hr. Paryża przypisują tej okoliczności, że książę d'Aumale nabył bardzo wiele akcyj tego pisma.

Prasa francuska wszelkich odcieni odzywa się jednogłośnie, że Hiszpania nie powinna już otrzymać żadnego więcej zadość uczynienia.

Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów zastanawiano się na kwestyą, czy należy Izbom zaraz przy ich otwarciu złożyć exposé, przedstawiające położenie w Tonkinie i Chinach, czyli też wyczekać interpelacyj odnośnych, ażeby gabinet miał sposobność wyjaśnić sytuacyę i bronić odpowiednio swego postępowania w tej sprawie. Nad sprawą tą nie zapadła żadna stanowcza uchwała.

Poseł hiszpański Fernan Nunez ogłosił w dziennikach paryskich oświadczenie, że wziął dymisyę jedynie w skutek zmiany gabinetu madryckiego.

W sprawie tej demisyi *Temps* podaje następujący komunikat: „Książe Fernan-Nunez podał się do dymisyi jako ambasador Hiszpanii. Nie jest on przez swój rząd odwołany. Zresztą p. Prezes rady ministrów nie był wcale zawiadomiony o możliwości podobnego kroku. Jakkolwiek sposób, w jaki nieporozumienie francusko-hiszpańskie rozstrzygnięte zostało nie jest zupełnie obcym postanowieniu powziętemu przez ks. Fernan-Nunez, dymisyę tego dyplomaty przypisać głównie należy przesileniu ministeryalnemu, jakie wybuchło w Madrycie. Ks. Fernan-Nunez, z powodów osobistych podawał się już raz do dymisyi, przed podróżą króla. W każdym razie tak we Francyi jak i w Hiszpanii wszyscy zdają się uważać, że nieporozumienie jest już całkowicie załatwione".

Kazimierz Perier został mianowany podsekretarzem w ministeryum wojny.

Temps otrzymuje następujący telegram z Genewy: Z informacyi prawie urzędowej dowiadujemy się, że związkowy departament wojny żąda od rady związkowej przesłania Francyi noty, w której zawarte będą zapatrywania się Szwajcaryi na sprawę neutralności Górnej Sabaudyi. Nota zredagowana w wyrażeniach, noszących na sobie cechę największej serdeczności, upraszać ma Francyę, aby raczyła w charakterze informacyj przedwstępnych zawiadomić radę związkową o znaczeniu robót ochronnych i obwarowań dokonać się mających przez inżynieryę francuską. Stosownie do odpowiedzi jaką gabinet paryski nadeśle, rada związkowa przyjmie postanowienia, jakie uważać będzie za najstosowniejsze do utrzymania dobrych stosunków pomiędzy obu krajami, nie pozwalając innym mocarstwom wmieszać się w tę sprawę. W tym duchu wyraża się także *Bund*, organ urzędowy rady związkowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 października. Najd. Cesarzewiczowa w towarzystwie Cesarzewicza dzisiaj po raz pierwszy po słabości opuściła swoje komnaty i była na uroczystem nabożeństwie dziękczynnem, odprawionem w kaplicy zamkowej. Następnie Oboje Najd. Cesarzewiczowstwo przyjmowali deputacyę miasta Wiednia, przybyłą z życzeniami. Deputacya doręczyła Najd. Cesarzewiczowej wspaniały podarek.

Szegedyn, 14 października. Najj. Pan przybył tu dzisiaj o godzinie 11 przed południem i został powitany z zapałem na dworcu kolejowym, przez episkopat, nadżupanów, wiceżupanów, generalicyę, władze wojskowe i cywilne i niezliczone tłumy publiczności. Nieskończony szereg powozów posuwał się od dworca kolejowego za powozem, w którym jechał Najj. Pan, mając po lewej stronie prezesa gabinetu Tiszę. Orszak cały posuwał się wspaniale przystrojonemi ulicami, których wszystkie domy były jak najpiękniej udekorowane. Od dworca aż do placu przed ratuszem tworzyły jeden szereg różne stowarzyszenia, szkoły, urzędnicy, zakłady, ogółem dwanaście tysięcy głów — Przed wejściem do ratusza powitało Najj. Pana 120 biało ubranych dziewic z najprzedniejszych domów, które obsypały Monarchę kwiatami. Jedna z dziewic doręczyła Najj. Panu prześliczny bukiet na znak hołdu niewiast Szegedynu. W towarzystwie prezesa gabinetu Tiszy udał się Monarcha na wieżę ratuszową, zkąd objął okiem nowo-odbudowane miasto i wyraził Swoje zdziwienie z powodu tak szybkiego postępu robót. Następnie przyjmował Monarcha 26 deputacyj, na których przemówienie odpowiedział w słowach najłaskawszych. Na wszystkich stacyach i ulicach Szegedynu witano Najj. Pana nieskończonemi okrzykami *Eljen*. Na przemowę burmistrza odpowiedział Najj. Pan jak najłaskawiej.

Szegedyn, 15 października. Po przyjęciu deputacyi Najj. Pan, w towarzystwie komisarza królewskiego Ludwika Tiszy, prezesa gabinetu Tiszy, ministra Orczyego i innych dygnitarzy, odbył przejażdżkę po mieście, która jednak z powodu ulewnego deszczu nie mogła się odbyć według zapowiedzianego programu. Następnie dany był obiad dworski na 70 nakryć. Przedstawienie w teatrze zamieniło się w wspaniałą uroczystość narodową. Po wygłoszeniu prologu odsłonięto na scenie biust cesarski, uwieńczony kwiatami i girlandami. Zgromadzona publiczność powstała z miejsc swoich, wznosząc pełne zapału okrzyki. Najj. Pan zabawił na przedstawieniu komedyi Doczego „Ostatnia miłość“, do końca. Publiczność, w pysznych strojach narodowych, wydawała przy odpowiednich ustępach entuzyastyczne „Eljen“. Sala przedstawiała widok czarujący. Po skończeniu widowiska Monarcha opuścił teatr, wśród pełnych zapału okrzyków zgromadzonej publiczności i tłumów zebranych przed teatrem. Najj. Pan odbył następnie przejażdżkę prześlicznie oświeconemi ulicami miasta, które tonęło formalnie w morzu świateł. Wiele pałaców i domów było przyozdobionych w transparenta i portrety Najj. Państwa i Najd. Cesarzewiczowstwa, niemniej w odpowiednie napisy. Przystrojenie i oświetlenie niektórych pałaców wywoływało mimowoli okrzyk podziwu. Pomimo deszczu, fale publiczności zalegały do późnej nocy wszystkie ulice. Wszędzie witano Najj. Pana entuzyastycznemi okrzykami.

Wiedeń, 14 października. Umarł tutaj naczelny redaktor *Tribuny* dr. Skrejszowski.

Belgrad, 15 października. (*Tel. pryw.*) Przewódca stronnictwa radykalnego Pera Teodorowicz wyjechał do Wiednia, w celu poddania się operacyi lekarskiej. Choroba jego jest niebezpieczna.

Kopenhaga, 14 października. Książę Walii wraz z małżonką wyjeżdża jutro do Vliessingen (w Holandyi).

Petersburg, 15go października. (*Tel. pr.*) W dniu pogrzebu Turgeniewa partya terrorystów z „Narodnoj Woli“ wydała numer w żałobnych obwódkach. Poświęcony jest on całkowicie omówieniu politycznego stanowiska zmarłego poety. Stronnictwo radykalne wobec zachowania się Katkowa, niemniej milczenia prasy urzędowej i poczynionych środków policyjnych przy pogrzebie Turgieniewa, wyprowadza dowód, że Turgieniew był zwolennikiem idei postępowych młodzieży rossyjskiej. W końcu organ przytoczony podaje jeden z drobniejszych utworów zmarłego poety, znajdujących się na indeksie cenzury rossyjskiej.

Paryż, 15 październ. Na bankiecie w Hawrze prezes gabinetu Ferry bronił polityki unii republikańskiej i powiedział, że należy bronić rzeczpospolitą przed wycieczkami i potwarzami nieprzejednanych. Pomiędzy ostatnimi a rządem istnieje przepaść. Ze stronu monarchistów nie grozi rzeczypospolitej niebezpieczeństwo, lecz zagrażają jej nieprzejednani; to też wszystkie umiarkowane żywioły republikańskie muszą zebrać swoje siły i zjednoczyć się dla odparcia tego niebezpieczeństwa. Kraj musi wybierać pomiędzy nieprzejednanymi a polityką umiarkowaną.

Rzym, 15 października (*Tel. pr.*) Dzisiaj wysłaną zostanie, jak donoszą ze źródła kompetentnego, nota papieska do nuncyuszów, wzywająca ich do zwrócenia uwagi rządów, przy których są uwierzytelnieni, na ostatnią pielgrzymkę włoską, która jest dowodem, że lud włoski, w przeciwstawieniu do rządu, byłby gotów porozumieć się w sposób odpowiedni ze Stolicą św. w sprawie zapewnienia jej należnego poszanowania i niezależności.

Madryt, 15 października. Marszałek Serrano został mianowany członkiem senatu.

Madryt, 14 października. Nowy gabinet w okólniku do prefektów rozwinie program rzadowy. Będzie on wypowiadał zasadę wolności prasy i stowarzyszeń, zapowiedź zaprowadzenia ślubów cywilnych i sądów przysięgłych, wreszcie wolności nauczania. W okólniku tym gabinet oświadczy, że będzie się starał zaprowadzić ogólne głosowanie i przeprowadzić rewizyę konstytucyi. Z Portugalią zawrze rząd unję cłową, z Anglią zaś traktat handlowy. Program oświadczy, że Hiszpania uchyli się od zawarcia jakiegokolwiek aliansu w Europie i utrzyma dobre stosunki z Francyą. Minister wojny zorganizuje armię i tym sposobem usunie powody, które sprowadziły ostatnie powstanie. Otwarcie Kortezów zostanie prawdopodobnie odroczone do stycznia lub lutego, aby rząd miał czas zająć się i uporządkować sprawy administracyjne.

Londyn, 14 października. Do *biura Reutera* telegrafują z Honkonu: Na wyspie Hinan rozrzucono plakaty, grożące śmiercią Europejczykom i mandarynom. Zagrożona ludność wezwała pomocy okrętów zagranicznych.

Londyn, 14 października. Ambasador chiński odpowiedział wczoraj w Folmouth na adres rady miejskiej i zakończył swoje przemówienie wyrażeniem nadziei, iż z pomocą wzajemnych koncesyj powiedzie się załatwić w sposób zadawalający zatarg pomiędzy Francyą i Chinami. Do takiego rozwiązania dążył on i dąży, a nie jego będzie winą, gdyby rokowania ugodowe nie miały powodzenia.

Aleksandrya, 14 października. W ostatnich dniach nie zaszedł żaden wypadek cholery. W górnym Egipcie tylko zdarzają się tu i owdzie sporadyczne wypadki.

Petersburg, 15go października. W synagodze w Ziwońce na Podolu (?) w czasie nabożeństwa powstał w oddziale kobiet straszliwy alarm pożarowy. Wszystko w największym popłochu poczęło tłoczyć się ku drzwiom. 40 kobiet zginęło a 30 poniosło uszkodzenia.

Kronstadt, 15go października. Car wraz z carową przybył wczoraj i udał się ztąd do Petersburga.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz [illegible] min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu [illegible] godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min 3[illegible] rano i o godz, 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 października 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	287	75	291	00
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	45	99	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	77	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16½	1	18½
100 marek niemieckich	58	55	59	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 października 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w [illegible] not.		
maj-listopad	78.45	78 60
luty-sierpień	78.55	78.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.85	79.—
kwiecień-październik	78.85	79.
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	120 20	120.60
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.50	133 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137 75	138 25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.25	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166 75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147 75	148.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 18[illegible]	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr	99 45	99 65
2. Obligacye [illegible] (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.50	99 —
Galicyi	98.50	99 —
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	97·80	98 30
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.75	108.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.10	288 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855·—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 z wpł. 50 pr.	—.	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839 —	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	564. —	565 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	223 75	224 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2666. —	2672
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł.	286 50	287.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. w. a.	165.75	166 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	316.20	316.60
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.75	150.—
[illegible] kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.—	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	— —
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ w 20 l. 7pr.	103. —	104 —
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	—.—	—.—
Tow. [illegible] w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ po 5 proct.	99.25	99 75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100.40	100.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101 10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	100.50	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. [illegible]	97.50	97 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów [illegible] 300 [illegible] 5 proc. w srebrze	93 60	94.—
Kol. [illegible] po 100 zł.	105.—	105 25
[illegible]	100 50	101 50
[illegible] 1881	98 30	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 70	95.20
„ z r. 1867	98.25	98.75
„ z r. 1868	94.95	95.30
„ z r. 1872	93 75	94.25
[illegible] a 300 zł. 5 pr.	95 —	95.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	168 50	169 —
[illegible] po 40 zł. [illegible]	36.75	37.25
Tow. [illegible] par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 75	110 —
Regensburg[illegible] po 10 [illegible]	17 50	1[illegible].50
Losy miasta Krakowa po 20 zł.	18.50	18 75
Pożyczka miasta Lubiany po 20	23	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. [illegible]	38 —	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 50	36.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala [illegible] Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 —	20. —
Salma po 40 zł. m.	51 —	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48 40	48.60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł.)	23.50	24 —
Poż. Tryestu po 100 zł. [illegible] k	126.—	127.50
„ „ po 50. zł.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m.	26 50	27. —
Windischgrätza po 20 [illegible]	39.50	40 25
7. Weksle [illegible]		
Augsburg na 100 zł. w.		—
Berlin za 100 marek		— —
Frankfurt za 100 [illegible]	—	—
Hamburg [illegible] 100	—.—	—.—
London za 10 ft.	119 95	120.15
Paryż za 100 fr.	47 50	47.52 50
Kurs złota.		
[illegible] cesarskie [illegible]	5 67	5 69.—
„ pełne [illegible]	5.69.—	5.71.—
Korony	—.—	—.—
20-frankówka	9 51 50	9.52.50
Rossyjski impe[illegible]	9.78.—	9.80.—
Talar [illegible]	— —	—.—
Srebro	— —.	—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegraf[illegible]ny kurs wiedeński
z dnia 13 października 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	[illegible]0
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	99	35
5% austr. renta marcowa	92	90
Akcye banku wiedeńskiego	841	—
„ „ kredytowego	[illegible]8[illegible]	80
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
[illegible] cesarskie	5	69
[illegible] marek niemieckich	58	80

Licytacye.

L. 5376 (6446 3—3)

Na dostawę słupów impregnowanych a ewentualnie słupów surowych do impregnowania dla linij telegrafu w Galicyi i Bukowinie rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną pod następującemi warunkami:

1. Potrzebne są trzy zakłady dla impregnowania w trzech różnych częściach kraju, w pobliżu dworców kolei zelaznej. Jako pożądane położenie dla tychże oznacza się:

a) w Galicyi wschodniej między Korszowem a Otynią, lub między Stanisławowem a Bolechowem,

b) w średniej części kraju między Dobromilem a Ustrzykami,

c) w Galicyi zachodniej między Starym Sączem a Piwniczną, Limanową a Jordanowem i w pobliżu Żywca.

Można jednakże oferować także inne miejscowości w pobliżu kolei żelaznych położone, a oferty opiewać mogą na jedną, dwie lub też na wszystkie trzy miejscowości.

2. Do przedsiębiorcy należy urządzenie utrzymanie i prowadzenie ruchu zakładu dla impregnowania, dostawa słupów surowych impregnowanie i przyrządzanie tychże i dowóz do dworca kolei żelaznej.

Dla urządzenia i wprowadzenia w ruch zakładu dla impregnowania, delegowanym być może rzeczoznawca na żądanie i koszt przedsiębiorcy i na czas niezbędnej potrzeby.

3. Dostawa obejmować ma lat (5) pięć to jest rok 1884 aż do 1888 roku włącznie, a każdy zakład impregnacyjny winien najmniej 3000 aż do 4500 słupów rocznie dostarczyć.

Miesięczna dostawa, od miesiąca maja zacząwszy winna najmniej 1000 słupów obejmować, tak żeby minimalna ilość 3000 słupów najdalej do końca lipca, a ewentualnie nadwyżka najdalej w sierpniu odstawiona była.

4. Słupy muszą być cięte w soku, z drzew szpilkowych z lasów w okolicach górskich, drzewo ma być zupełnie zdrowe, prosto rosłe, posiadać delikatny, gęsty układ słojów, wązkie kręgi roczne i rdzeń możliwie cienki. Takowe mają być wyrobione z odziomków, ponieważ wierzchołki bezwarunkowo się wyklucza.

Drzewo nie śmie być przestałe, w kierunku kręgów rocznych lub promieni popękane, zgniłe lub strupieszałe, ani wichrowate.

Słupy wreszcie nie śmią być walcowate, lecz powinny się od dołu ku górze w przekroju regularnie zmniejszać.

5. Dostawa obejmować będzie przeważnie słupy 7 i 8 metrow długie, w małej liczbie zaś także 9 i 11 metrowe

U cieńszego końca winny słupy, bez kory mierząc mieć następujące średnice: słup 7 metrowy 145, 8 metrowy 150, 9 metrowy 155, a 11 metrowy 170 milimetrów.

6. Słupy mają być zaraz po ścięciu i bez uszkodzenia kory do zakładu impregnacyjnego dowożone.

Impregnowanie odbywa się metodą Boucherie neutralnym roztczynem siarkanu miedzi, wolnym od przymieszki żelaza, który to roczyn na $98^1/_2$ % wagi wody, $1^1/_2$ wagi szarkanu miedzi zawierać powinien,

Jeżeli przedsiębiorcy wskazanem zostanie miejsce do nabywania siarkanu miedzi, winien będzie całą potrzebną ilość z tego miejsca sprowadzać.

Przy odbiorze słupów odbędzie się wyrywkowe badanie tychże, przyczem przez chemiczne oddziaływanie okazać się musi, że najmniej dwie trzecie części grubości słupa od zewnątz do wnętrza dobrze są zaimpregnowane.

Służące do badań areometry dostarcza zarząd telegrafów; zaś potrzebny jako odczynnik żółty żelaza sinek potasu, dostarczać winien przedsiębiorca.

Słupy przy próbie, za nieodpowiednie uznane, winny być zupełnie odpowiedniemi zastąpione.

U cienszego końca mają słupy być w płaski ostrosłup zciesane, a płaszczyzna wierzchnia po odbytej próbie, najmniej dwa razy białą lub szarą farbą olejną powleczona.

Po impregnowaniu należy słupy na przepisaną długość obciąć i z kory i łyka najstaranniej obrać.

Każdy słup ma otrzymać wpalone piętno, zawierające ostatnie dwie liczby roku impregnowania, literę pieczątkową nazwy Zakładu i markę . K. T.

Słupy do dworca kolei dowiezione mają być na podwalinach w stosy krzyżowe porządnie ułożone

Dowóz do dworca następuje na wezwanie; do tego czasu zaś winny pozostać w zakładzie impregnacyjnym pod odpowiedzialnością przedsiębiorcy za ich bezpieczeństwo.

Zarząd telegrafów bada i nadzoruje przebieg impregnowania, a zarządzenia jego organów są dla przedsiębiorcy obowiązujące.

7. Wypłata należytości nastąpi za każde tysiąc słupów odebranych za przedstawieniem potwierdzenia odbioru.

Przedsiębiorca obowiązanym jest ponosić koszta stempli do kontraktu i na kwity, jakoteż złożyć przepisaną kaucyę.

8. Na wypadek, gdyby oferty na dostawę słupów impregnowanych okazały się nie do przyjęcia, zostanie impregnowanie w własnym zarządzie przeprowadzone.

Mając wypadek ten na względzie przyjmuje się także oferty na dostawę słupów surowych. Takowe muszą być o trzy dziesiąte metra dłuższe jak w punkcie 5tym oznaczono, a doliczając korę o 20 milimetrów grubsze.

Co do jakości drzewa muszą odpowiadać warunkom punktu 4go.

Co do miejscowości i czasu dostawy, powołuje się na punkta 1szy i 2gi.

Przedsiębiorca miałby od 15 kwietnia do końca lipca, a na wezwanie i później wyznaczoną ilość surowych słupów do zakładu impregnacyjnego dowozić.

Słupy muszą być świeżo i nie dłużej jak trzy tygodnie przed dostawą cięte i z korą nieuszkodzoną do zakładu dowiezione.

Przedsiębiorca obowiązany jest oddać zarządowi telegrafów bezpłatnie do dyspozycyi plac w lesie na urządzenie zakładu impregnacyjnego.

Plac ten ma być równy, obejmować płaszczyzny mniej więcej jeden hektar i położony być obok strumienia lub rzeczki.

Przedsiębiorca obowiązany jest także, po uskutecznionem impregnowaniu słupów w własnym zarządzie telegrafu, dowieźć takowe na swój koszt do najbliższego dworca kolejowego.

9. Oferty na dostawę słupów należy wnieść do podpisanej Dyrekcyi do 6 listopada b. r.

Należycie ostemplowane oferty mają zawierać co następuje:

a) Imię i nazwisko, miejsce zamieszkania i godność lub zajęcie oferenta, jakoteż świadectwo rzetelności od władzy politycznej.

b) Oznaczenie, czy oferta służy na dostawę słupów impregnowanych, czyli też surowych.

c) Dokładne oznaczenie zrębów lasu, z których drzewo ma być brane i wymienienie gatunku drzewa.

d) Oznaczenie miejsca na zakład impregnacyjny.

e) Oznaczenie stacyi kolejowej, do której przedsiębiorca bez względu czy dostawę impregnowanych, czy surowych słupów oferuje, słupy impregnowane dowozić obowiązuje się.

f) Oznajmienie, iż oferent przyjmuje podane warunki impregnowania, a względnie dostawy i obowiązuje się należytości stemplowe uiścić, jakoteż złożyć kaucyę, wyznaczyć się mającą.

g) Cenę żądaną za słup impregnowany 7o, 8o, 9cio i 11to metrowy, wyrażona słowem i cyframi, a przy oferowaniu słupów surowych za słupy 0·3 metra dłuższe od powyższych.

h) Oferując słupy surowe, należy wyraźnie oświadczyć, iż plac na zakład impregnacyjny, bezpłatnie dostarczonym zostanie

i) Oddzielnie od oferty należy przesłać do podpisanej Dyrekcyi wadyum 500 złr. w banknotach lub papierach wartościowych

k) Oferty po 6tym listopada b. r. wniesione, nie uwzględni się pod żadnym warunkiem

l) Względem przyjęcia oferty rozstrzyga Wysokie c. k Ministerstwo handlu, a z dostawcą będzie kontrakt zawarty.

Wadya nieprzyjętych ofert zwróci się bezzwłocznie.

We Lwowie, dnia 23 września 1883.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Zl. 5376. (6446 3—3)

Wegen Lieferung imprägnirter Säulen und eventuell von Rohhölzern zur Imprägnirung für die Telegrafen-Linien in Galizien und der Bukowina, wird die Concurrenz-Verhandlung mit den folgenden Bestimmungen ausgeschrieben:

1. Es sind drei Imprägnir-Werke in drei verschiedenen Landestheilen, in der Nähe von Bahnhöfen nothwendig.

Als wünschenswerte Lage für dieselben wird bezeichnet:

a) In Ost-Galizien, zwischen Korszów und Otynia, oder zwischen Stanislau und Bolechów;

b) In der Mitte des Landes zwischen Dobromil und Ustrzyki;

c) In West-Galizien, zwischen Altsandec und Piwniczna, Limanowa Jordanów und bei Saybusch.

Es können jedoch auch andere in der Nähe von Bahnen gelegene Orte angeboten werden, und kann das Offert auf einen, zwei oder auch, für alle drei Plätze lauten.

2. Zum Unternehmer gehört die Anlage, Erhaltung und der Betrieb des Imprägnir-Werkes, Beistellung der Rohsäulen, Imprägnirung und Zurichtung derselben und Zufuhr zum Bahnhofe.

Ueber Ansuchen kann dem Unternehmer auf dessen Kosten, für die Dauer des unumgänglichen Bedarfs ein Sachkundiger behufs Einrichtung und in Betriebsetzung des Werkes beigegeben werden.

3. Die Lieferung wird auf fünf Jahre, d. i. pro 1884 bis inclusive 1888 festgesetzt, und hat jeder Werkplatz mindestens 3000 bis zu 4500 Säulen abzustellen.

Monatlich sind mindestens 1000 Stück vom Monate Mai an zu liefern, so daß die Minimalanzahl pr. 3000 Stück längstens bis Ende Juli und eine allfällige Mehrbestellung, wenn nicht früher, so im August abgestellt werde.

4. Die Säulen müssen aus vollkommen gesunden, gerade gewachsenen, im Safte geschlagenen Gebürgs-Nadelhölzern von feiner, dichter Textur mit eng anschliessenden Jahresringen und möglichst dünnem Kerne erzeugt sein.

Dieselben müssen vom Wurzelende sein; weil Gipfelholz unbedingt ausgeschlossen ist.

Sie dürfen nicht überständig, kernschälig, schälristig, faul oder im Safte verstockt sein, und keine krumm gewundenen Fasern haben.

Dieselben dürfen nicht cilindrisch, sondern müssen von unten nach oben regelmäßig verjüngt sein.

5. Die Lieferung wird sich vorwiegend auf Säulen von 7 und 8 Meter Länge erstrecken, in geringerer Anzahl auch auf 9 und 11 metrige.

Die Säulen haben am Zopfende ohne Rinde gemessen den folgenden Durchmesser zu haben: 1 Säule á 7 Meter 145, à 8 Meter 150, á 9 Meter 155, à 11 Meter 170 Millimeter.

6. Die Säulen müssen frisch gefällt und mit durchwegs unbeschädigter Rinde auf den Werkplatz zugeführt werden.

Die Imprägnirung geschieht nach der Metode Boucherie mit einer eisenfreien vollkommen neutralen Lösung von Kupfervitriol, welche auf $98^1/_2$ Gewichtsteile Wassers, $1^1/_2$ Gewichtstheile Kupfervitriol enthalten soll.

Wenn dem Unternehmer der Bezugsort für den Kupfervitriol bezeichnet wird, so hat er den Bedarf aus demselben zu decken

Die zur Uebernahme gelangenden Säulen werden stichprobweise untersucht und müssen dabei durch chemische Reaction zeigen, daß wenigstens zwei Drittel der Säulendicke von Außen nach Innen gut imprägnirt ist. Die zur Untersuchung nötigen Areometer werden von der Telegrafen-Anstalt, das als Reagens dienende gelbe Blutlaugensalz vom Unternehmer beigestellt.

Nicht probehältige Säulen müssen durch vollkommen entsprechende ersetzt werden.

Die Säulen sind am Zopfende piramidalförmig zu beschneiden, und ist nach der Probe die ganze obere Fläche wenigstens zweimal mit weißer oder grauer Leinölfarbe dick zu überstreichen.

Nach der Imprägnirung sind die Säulen auf die vorgeschriebene Länge zu beschneiden, zu entrinden und sorgfältig vom Baste zu befreien

An jede Säule ist die Jahreszahl mit zwei Endziffern, der Anfangsbuchstabe des Werkes und die Marke K. K. T. einzubrennen

Die zum Bahnhofe zugeführten Säulen sind auf Unterlagshölzern ordentlich zu schlichten.

Die Zufuhr zum Bahnhofe geschiet über Aufforderung, bis dahin haben die Säulen am Werkplatze unter Verantwortung des Unternehmers für deren Sicherheit deponirt zu bleiben.

Die Telegrafen-Anstalt prüft und übermacht den Betrieb der Imprägnirung und sind die Anordnungen ihrer Organe für den Unternehmer bindend.

7. Die Zahlung der Verdienstbeträge erfolgt für jedes Tausend übernommener Säulen nach beigebrachtem Uebernahmsschein.

Der Ersteher ist verpflichtet, die Stempelgebühren zum Vertrage und den Quittungen zu leisten, wie auch die vorzuschriebende Caution zu erlegen.

8. Für den Fall, daß die eingeflossenen Offerten für die Lieferung impr. Säulen nicht konveniren sollten, wird die Telegrafen-Verwaltung die Imprägnirung in Selbst-Regie besorgen laßen, es können daher auch Anbote für die Lieferung von Rohsäulen überreicht werden.

Dieselben müssen um circa drei Zehntel Meter länger sein als im Punkte 5 angegeben ist und weil mit der Rinde gerechnet, um circa 20 Milimeter dicker

Der Beschaffenheit nach haben die Rohsäulen den Bestimmungen des Punktes 4 zu entsprechen.

Wegen der Lieferungsorte wird sich auf die Punkte 1 und 2 berufen.

Der Unternehmer hätte vom 15 April an bis Ende Juli, über Aufforderung auch später wöchentlich eine bestimmte Anzahl Rohsäulen zum Werkplatze zuzuführen.

Die Rohhölzer müssen mit durchwegs unversehrter Rinde zum Werkplatze zugeführt werden und frisch, beziehungsweise nicht länger als drei Wochen vor der Uebernahme gefällt sein.

Der Unternehmer ist verpflichtet in dem Walde, aus welchem die Hölzer geliefert werden, einen zur Anlage des Werkplatzes geeigneten, circa einen Hectar Fläche enthaltenden freien und ebenen Platz, welcher in der unmittelbaren Nähe eines Baches oder Flusses situirt sein muß, kostenfrei der Telegrafen-Verwaltung zur Verfügung zu stellen, wie auch die in Selbst-Regie imprägnirten Säulen zu dem nächsten Bahnhofe auf eigene Kosten zuzuführen.

9. Die Offerte zur Lieferung der Säulen sind bei der gefertigten Direction bis 6 November l. J. zu überreichen.

Dieselben sind klassenmäßig zu stempeln und haben zu enthalten:

a) Vor- und Zunahme, Wohnort und Charakter des Offerenten; und ein von der politischen Behörde ausgestelltes Verläßlichkeits-Zeugniß desselben.

b) Die Angabe ob das Offert auf die Lieferung imprägnirter Säulen, oder von Rohsäulen gilt.

c) Die genaue Angabe der Waldbestände, in welchen das Holz geschlagen werden soll, unter Angabe der Holzgattung.

d) Die Bezeichnung des Ortes für den Werkplatz.

e) Die Benennung der Bahnstation auf welche die Säulen nach der Imprägnirung franco abzustellen, der Unternehmer sich verpflichtet, gleichviel ob das Offert auf imprägnirte oder Rohsäulen lautet.

f) Die Erklärung zur Annahme der specifizirten Imprägnirungs- beziehungsweise Lieferungsbedingnisse, der Stempelgebühren und zum Erlage der festzusetzenden Caution.

g) Die Angabe der verlangten Preise, ausgedrückt in Buchstaben und Ziffern für eine imprägnirte Säule à 7, à 8, à 9, und à 11 Meter Länge; beziehungsweise wenn das Offert auf Rohsäulen lautet, für eine um circa 0·3 Meter längere Säule jeder der obigen Dimensionen

h) Bei den Offerten für Rohsäulen ist ausdrücklich anzugeben, daß der Platz für das Imprägnirwerk unentgeltlich beigestellt werden wird.

i) Als Vadium sind 500 fl. in Barem oder in Wertpapieren, abgesondert vom Offerte an die gefertigte Direction einzusenden.

k) Nach dem 6 November l. J eingebrachte Offerte werden unter keiner Bedingung berücksichtigt werden

l) Bezüglich der Offerte entscheidet das hohe k. k Handelsministerium, und wird mit dem Ersteher der Vertrag abgeschlossen werden.

Die Vadien der sonstigen Offerte werden sofort nach Abweisung zurückgestellt.

Lemberg am 23ten September 1883.

K. k. Telegrafen-Direction.

L. 705. (6713 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi Wysokiego skarbu 31 zł. 99 ct., 26 zł. 18 ct. w. a. i dalszych, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 24 września 1883 i dnia 29 października 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do nieobjętej masy spadkowej po śp. Dmytrze recte Danyle Knyszuku należącej realności pod l. k. 243 w Ruszorach ad Kosmacz położonej, niemającej ciała tabularnego.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 130 zł., wadyum 13 zł.

Realność powyższa zostanie na tych terminach sprzedaną tylko za lub wyżej ceny wywołania, a na wypadek gdyby sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową do skutku nie przyszła, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 10 grudnia 1883, o 10 godzinie rano.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 29 marca 1883.

L. 10171. (6462 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 345 i 345 zł. wa z pn. na rzecz c. k. uprz. gal akcyj banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 26 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedarz realności dłużnika Abrahama Fiderera wedle dom 6 cw. pag. 346 n. 10 haer. własnej, pod l. 473 st. 131 now. w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 15000 zł. w. a.

Wadyum 1500 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 25 czerwca 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dra. Horowitza a p. adwokata dra. Mantla zastępcą tegoż.

C. k. sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 18 września 1883.

L. 4221. (6359 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż w dniu 2 listopada, 16 listopada i w dniu 30 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 34 w Zalipiu położonej, Józefa Szloska własnej, celem zapłacenia Michałowi Brandowi należytości 40 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 810 zł. w. a., wadyum 81 zł.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, d. 1 czerwca 1883.

L. 3501. (6438 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż na dniu 31 października 1883 o godz. 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie w sądzie za jakąkolwiek cenę realność pod lk. 38 w Bonarówce położona, według wyk. hip, l. 61 Iwana Padocha a względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własna, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto: 150 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1600 złr. poręczne 160 złr. a. w.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyi, przejrzane być mogą w t. s. regisraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, d. 30 maja 1883.

L. 7433. (6421 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 6 rat po 52 złr. i reszty kapitału 742 złr. 71 ct. w. a. w dniach 8 listopada, 13 grudnia 1883 i 17 stycznia 1884, każdym razem o 10 godz przed południ w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod lk. 195 wedle wyk. hip. 265, a do Michała Kuchara należącej,

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 800 złr. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 80 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj, dnia 9 sierpnia 1883.

L. 9150. (6456 2—3)

Dnia 12 listopada 1883 o 10 godz. rano, odbędzie się w brodzkim sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. tab. 218 l. k. 342 położonej, do spadkobierców Ley Fuhr zamężnej Schaffler należącej, która na rzecz funduszu indemnizacyjnego sprzedaną będzie poniżej wartości 38 złr. 40 ct. w. a. pod warunkami w uchwale z 22 grudnia 1882 l. 18498 zawartymi, w nr. 97, 98 i 99 „Gazety Lwowskiej" z 1883 roku ogłoszonymi.

Brody, dnia 9 czerwca 1883.

L. 3034. (6360 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Banku włościańskiego we Lwowie w kwocie 93 złr. 76 ct. zpn. realność pod Nk. 52 Lwh. 44 gm. kat. Cmolas dawniej Pawła Fryzła, a oobecnie Izaka Troppa włana w dniach 6 listopada, 12 grudnia 1883 i 14 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie, Cena wzwołania wynosi 330 złr wadyum 33 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 16 sierpnia 1883.

L. 4963 (6606 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w dniach 30 października 1883, 28 listopada 1883 i 31 grudnia 1883, zawsze o 10 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności Waśka Chowańca własnej, pod n 25 w Stankowie położonej przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim także nizej tej ceny.

Cena wywołania 290 zł·

Zakład 29 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 20 lipca 1883.

L. 6786. (6505 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana od Jana Stryżyk mu się należącej w kwocie 55 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 258 w Rumnie wykazem hip. 329 i połowy realności wyk. hip. 526 księgi gruntowej gminy Rumno objętej, na trzech terminach dnia 31 października, 14 listopada i 21 listopada 1883, każdego razu o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 21 listopada 1883 tamże.

Cena wywołania 160 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kuratorem p. Włodzimierz Luszpiński z Komarna.

Komarno, dnia 31 sierpnia 1883.

L. 6012 (6330 2—3)

C. k. sąd miej. delegowany podaje do wiadomości, iż 20 listopada 1883, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności w Woźnikach, liczba wyk. hip. 78 objętej, własnością Franciszka Orkisza będącej.

Wadyum wynosi 25 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Wadowice, 6 września 1883.

L. 6850. (6506 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 27 złr. w. a. z pn, od Oleksy Szczygła się należącej odbędzie się licytacya realności pod lk. 103 w Porzeczu zadw. wykazem hip. 108 księgi gruntowej gminy Porzecze zadw objętej w jednym terminie dnia 31 października 1883, o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 75 złr. a. w; wadyum 5% ceny szacunkowej. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registratnrze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratoremp . Włodzimierz Łuszpiński z substytucyą p. Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 7442. (6383 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Auerbacha w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 6 listopada i 4 grudnia 1883 w zabudowaniu sądowem Nr. 27 publiczna przymusowa sprzedaż 3|6 części realności wykazu hip. 95 gminy miasta Złoczowa, do dłużnika Chaima Halberthala należących. W terminach tych sprzedaną będzie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1298 zł. 85 ct. w. a. Po bezskutecznym upływie tych terminów, ustanawia się termin na dzień 4 grudnia 1883 godzinę 4 po południu, do ułożenia warunków ułatwiających.

Wadyum wynosi 129 zł. 90 ct. w. a. w gotówce i w gotówce ma być w 30 dniach po doręczeniu uchwały akt licytacyi do wiadomości przyjmującej cena kupna do depozytu sądowego złożona.

Reszta warunków i protokół ocenienia przejrzane mogą być w registratarze.

Kuratorem wierzycieli zamianowany został adwokat dr. Mijakowski z substytucyą adwokata dra. Billeta, obaj ze Złoczowa.

Złoczów, dnia 1 września 1883.

L. 1307 (6605 2—3)

C k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 138 zł. 32 ct. zpn. odbędzie się w dniach 30 października 1883, 28 listopada 1883 i 31 grudnia 1883, zawsze o 11 godzinie rano, publiczna sprzedaż realności Piotra Barna własnej, pod n 64 w Stankowie położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 150 zł

Zakład 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 17 lipca 1883.

L. 14923. (6324 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi krakowskiej kasy oszczędności w kwocie 5400 zł. w. a. z pn. i pretensyi austro-węgierskiego banku w kwocie 4703 zł. 28 ct. z pn. wyznacza się do przymusowej publicznej sprzedaży realności dłużnika Antoniego Krzyżanowskiego pod l. 408 dz. I w Krakowie trzeci termin licytacyjny na dzień 20 listopada 1883 o 10 rano w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowie.

Cena wywołania wynosi 18894 zł. wa., wadyum wynosi 1889 zł.

Realność powyższa zostanie na tym terminie sprzedaną także poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 10.000 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Wilkosz.

Kraków, 22 sierpnia 1883.

L. 4475. (6346 2—3)

Dnia 7 listopada, 12 grudnia 1883 i 16 stycznia 1884 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż kawałka gruntu do realności pod lk. 368 w Brzozowie położonego, powiatu Brzozów, ciała tabularnego niestanowiącego, Józefa i Petroneli Czuchrów własnego, w sprawie Salamona Scherze o 46 zł. 20 ct.

Cena wywołania wynosi 50 zł. w. a., wadyum 5 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedany.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 3942. (6789 1—3)

W dniach 2 października 1883, 2 listopada 1883 i 5 grudnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 21 subrep. 107 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Pawła i Stefana Kilhan własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenia sumy 95 złr. 92 ct. w a. z p. n. każdym razem o godzinie — przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyzej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 8 sierpnia 1883.

L. 6563 (6664 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Klugmana w kwocie 37 zł w. a. zpn. odbędzie się w dniu 30 października 1883, o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż 3/4 części realności n. 217 wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla gminy Manasterca.

Realnosć ta sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1087 zł 50 ct. w. a.

Zakład 109 zł. w. a.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 19 września 1883

L. 3945 (6790 1—3)

W dniach 2 października 1883, 2 listopada 1883 i 5 grudnia 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 93 subrep. 113 w Woli koblańskiej położonej, dłużnej masy spadkowej Piotra Hajgendorfa własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 72 zł. 9 ct. w a zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 29 lipca 1883.

L. 12084. (6648 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Weingartena przeciw Izakowi Birnbaum o 50 zł. do publicznej przymusowej sprzedaży parcel gruntowych 323|1 — 329 i 341 w Chryplinie, wedle wyk. hip 94 tej gminy egzekuta własnych, trzeci termin na dzień 30 października 1883 o godzinie 10 rano wyznaczony został, przy którym takowe także niżej ceny szacunkowej 80 zł. w. a. sprzedane będą

Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł., wadyum zaś wynosi 8 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg z księgi gruntowej i akt oszacowania są w tutejszej registraturze do przejrzenia.

Stanisławów, 22 sierpnia 1883.

L. 16858. (6787 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877, na jeden rok 1884 lub na czas od 1go stycznia 1884 do końca grudnia 1884 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1885 i 1886 lub bezwarunkowo na trzy lata 1884. 1885 i 1886 w nastęępujących okręgach dzierżawnych.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego.	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznych		Licytacya przedsięweźmie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej o godzinie 8mej rano dnia
				złr.	ct.	
1	Grybów z 34 miejscowościami	mięso	III.	1718		29 października 1883
2.	Muszyna z 37 miejscowościami	mięso	III.	2481		31 października 1883

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należycie opieczętowane mogą być tylko do 8 godziny rano dnia ustnej licytacyi do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Na stronie odwrotnej oferty ma się podać przedmiot i okręg dzierżawny,

Resztę warunków dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej i w c. k. Nadzorach straży skarbowej Nowo-Sądeckiego powiatu skarbowego.

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Nowy Sącz, dnia 6go października 1883.

L. 18254 (6567 3—3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina i moszczu winnego i owocowego w okręgach niżej poszczególnionych na czas od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1884, lub też do końca grudnia 1885, lub do końca grudnia 1886 z prawem wypowiedzenia lub bezwarunkowo, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacya.

Ceny wywołania rocznego czynszu są niżej wyrażone. Wadyum składać się mające wynosi 10 procent ceny wywołania.

Oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum, winny być wniesione najdalej do 28 października 1883 do godziny 2giej po południu do rąk naczelnika c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu we Lwowie,

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i u wszystkich nadzorów c. k. straży skarbowej tutejszego powiatu:

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Podatek od mięsa według III klasy taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu				Licytacya odbędzie się od godziny 9 z rana do 2 po południu w c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu we Lwowie dnia
			od mięsa		od wina		
			złr.	ct.	złr.	ct.	
1	Jaryczów z 8 miejscowościami	III	1120	—	—	—	29 października 1883
2	Janów z 24 miejscowościami	III	1631	31	—	—	
3	Mikołajów miasto z 13 miejsc.	III	1260	—	—	—	
4	Zółkiew z 28 miejscowościami	III	5317	17	—	—	
5	Zurawno z 36 miejscowościami	III	2652	—	—	—	
6	Winniki	Podatek od wina	—	—	26	—	
7	Mosty wielkie	III	—	—	19	90	
8	Strzeliska z 18 miejscowościami	III	—	—	40	50	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 2 października 1883.

L. 18858. (6407 1—3)

C. k. sąd krajowy Krakowski ogłasza, że celem zaspokojenia galic. zakładowi kredytowemu od Michała Kuropatwińskiego należących się: I raty z 1 sierpnia 1874, 13 złr., 9% zwłoki od 1 sierpnia 1874 do dnia zapłaty; II raty z 1 lutego 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 lutego 1875 do dnia zapłaty; III raty z 1 sierpnia 1875, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1875 do dnia zapłaty; IV raty z 1 lutego 1876, 13 złr., 9prc zwłoki od 1 lutego 1876 do dnia zapłaty; V raty z 1 sierpnia 1876, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 sierpnia 1876 do dnia zapłaty; VI raty z 1 lutego 1877, 13 złr., 9 prc. zwłoki od 1 lutego 1877 do dnia zapłaty; VII raty z 1 sierpnia 1877, 13 złr., 9prc. zwłoki od 1 sierpnia 1877 do dnia zapłaty; VIII raty z 1 lutego 1878, 13 złr., 9prc zwłoki od 1 lutego 1878 do dnia zapłaty; kapitału pozostałego 160 złr. 41 ct., kosztów sądowych przyznanych 10 złr. 48 ct. i obecnie się przyznających 12 złr. 66 ct. a. w. przedsięwziętą będzie w gmachu tutejszego c. k. sądu krajowego w dniach 26 listopada 1883, 7 stycznia i 13 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł. w biurze nr. 7 publiczna sprzedaż realności „Osada dworska" 38 w Tymowy położonej, Michała Kuropatwińskiego własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania, wszakże nie niżej jak za 600 złr. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 65 złr. w. a.

Resztę warunków jakoteż ekstrakt tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, tudzież wierzycieli, którzyby po 3 lipca 1883 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Leszko, z podstawieniem adw. dra Henryka Schoena zawiadamia.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

Konkursa.

L. 18651. (6798 1—3)

KONKURS

na posadę ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych w:

1) Cewkowie w powiecie Cieszanowskim za kontraktem słuzbowym i kaucyą 200 złr. z rocznymi poborami: płacy 150 złr., ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i ryczałtu 400 złr. za pieszego posłańca do Oleszye.

2) Staresiolo, w powiecie Bóbreckim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z rocznymi poborami: płacy 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i ryczałtu 60 złr. za przenoszenie poczty z dworca do urzędu pocztowego i na odwrót, nareszcie u żywanie kancelaryjnego lokalu na dworcu kolejowym.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 10053. (6755 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę młodszej nauczycielki szkoły wzorowej z językiem wykładowym ruskim połączonej z c k. Seminaryum nauczycielskiem męzkiem we Lwowie.

Z posadą tą połączoną jest płaca w kwocie rocznej sześciuset (600) zł. a. w. i dodatkiem aktywalnem w kwocie rocznej stu ośmdziesięciu (180) zł. w. a.

Kandydatki, ubiegające się o tę posadę mają przedłożyć podania zaopatrzone w odpowiedne dokumenta c. k. krajowej Radzie szkolnej, do końca listopada 1883 za pośrednictwem swoich władz przełożonych.

Kandydatki, które wykażą się patentami na nauczycielki szkół wydziałowych, będą miały pierwszeństwo.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 28 września 1883.

L. 5678/pr (6705 3—3)

Przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu są do obsadzenia posady jednego kancelisty w randze XI tudzież dwóch woźnych z roczną płacą po 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc płacy umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takież przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p.p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 15 października 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, d. 8 października 1883.

L. 5678/pr ((6704 3—3)

Przy nowo utworzonym sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu będzie obsadzoną posada sędziego powiatowego w VIII klasie rangi i posada adjunkta sądowego w IX klasie rangi. Podania o powyższe a ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogące takież posady wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu w dniach czternastu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, d. 8 października 1883.

Upadłości.

L. 6067. (6770 1—3)

W skutek uchwały c. k sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 31 sierpnia 1883 l. 13640, c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na zasadzie przepisu §. 63 ust. konk. otwiera niniejszem konkurs na cały gdziekolwiek się znajdujący majątek ruchomy, oraz majątek nieruchomy Hersza Judy Felsena, nieprotokołowanego kupca w Rozwadowie zamieszkałego, własnej, w tych krajach znajdujący się, w których ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 l. 1 d. p. p obowiązuje, ustanawiając komisarzem konk. c k. sędziego pow. z Rozwadowa, p Kwiryniego Sorga, a tymczasowym zarządcą masy konk. p. Józefa Łapińskiego, burmistrza w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 października 1883 r. o godz. 10 rano, przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy. lub co do ustanowienia innego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 31 grudnia 1883 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 29 stycznia 1884 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym swe wierzytelności i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzyci lom, którzy pretensye swe zgłoszą a na owym termi ie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rozwadowie lub jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rozwadowie zamieszkałego, w celu doręczenia mu uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich nieb zpieczenstwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, 11 października 1883.

L. 40760. (6686 3—3)

C k sąd krajowy w Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 nr 1 d. p. p. położony majątek Markusa i Anny Halberów, kupców ze Lwowa.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. radcy sądu kraj. Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Reicha, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1883, godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem 26 listopada 1883 i podać ją na terminie na dzień 29 listopada 1883, godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nię spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, innne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody, w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 października 1883.

Wyroki prasowe.

(6308)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1883, Z. 24462, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" Nr. 30 vom 28 Juli 1883, wegen der Artikel „Ein todtgeborenes Kind", „Das Volk sei verdammt", „In England", „Ueber Macht und Recht" und „Aus Baffalo" nach §. 305 St. G., wegen der Artikel „Aus dem sächsischen Erzgebirge" und „Zeitgemäße Betrachtungen" nach den §§. 302 und 305 St. G, dann wegen des Artikels „Anarchistische Gedankenspähne" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1. September 1883, ZZ. 24058 und 24061, die Weiterverbreitung der in Chigago erscheinenden Zeitschrift „Duch casu" vom 15 Juli 1883 wegen des Artikels „Život Jezisuv" nach §. 122 a St. G., dann der in Cleveland erscheinenden Zeitschrift „Dennice novoveku" Nr. 34 vom 12 Juli 1883 wegen des Artikels „Jezovite a seste bozi prikazani" nach den §. 302 und 305 St. G., verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. September 1883, Z 24437, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo" Nr. 17 vom 2 September 1883 wegen des Artikels „Neco o obchodu" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30. und 31. August 1883 ZZ. 23648 und 23846 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" Nr. 202 vom 25. August 1883 wegen des Artikels „Bismarck na lowu" nach den §§ 308 und 310 St. G, dann der Zeitschrift „Drak" Nr. 3 vom 26. August 1883 wegen des Artikels „Stary pan pritel Havlickuv" und wegen des Gedichtes „Oda na srfsice" nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. August 1883, Z. 23739, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Das kommunistische Manifest. Neue Ausgabe mit einem Vorwort der Verfasser. Chicago. 1883" nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. August 1883, Z. 24060, die Weiterverbreitung der in Chicago erscheinenden Zeitschrift „Amerikan" Nr 42 vom 11. Juli 1883 wegen des Artikels „Z me'cesty do Milwaukee" nach §. 63 St G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31. August 1883, Z. 23845, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy" (Nachmittagsausgabe) Nr. 203 vom 27. August 1883 wegen des Artikels „E Z. Vidne 26 srpna (Puv. dop „N. L.") nach §. 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 30. und 31 August 1883, ZZ 23738 und 23740, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Caeteru ceuseo. Von Dr. Friedrich Krasser" nach den §§. 65 a und 303 St G., dann der Druckschrift „Hepners Deutsch-Americanische Arbeiter-Library, Heft I. A. Bebel „Die Ziele der Arbeiterbewegung New-York 1883" nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. September 1883, Z. 5739, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger" Nr. 69 vom 5. September 1883 wegen des Artikels „Der Tag von Sedan" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. September 1883, Z. 5680, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung" Nr. 67 vom 1. September 1883 wegen des Artikels „Die administrative Trennung Böhmens" nach den §§. 300 und 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgegicht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11 August 1883, Z. 3888, die Weiterverbreitung der in Chigago erscheinenden Zeitschrift „Vorbote" Nr. 29 vom 21. Juli 1883 wegen des Artikels „Dynamit als Gesellschaftsretter" nach §. 305 St. G., wegen des Artikels „Feigheit" nach §. 302 St. G., wegen des Artikels „Schwindler unter sich" nach §. 302 St. G, endlich wegen des Artikels beginnend mit „Nach einer geheimen . . " nach §. 491 St.G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das kk Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. September 1883, ZZ. 4801, 4802 und 4803, die Weiterverbreitung der Nr. 1205 richtig 1241 der Zeitschrift „Abwehr" vom 7. Juli 1883 wegen des Artikels „Reisebetrachtungen" nach den §§. 63 und 65 a St. G., der Nr 1249 vom 4. August 1883 wegen des Artikels „Bischof und Minister" nach den §§. 63, 64 u. 65 a St. G., endlich der Nr 1250 derselben Zeitschrift vom 8. September 1883 wegen des Artikels „Versteckensspiel" nach den §§ 65 a u. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrig der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12. September 1883, Z. 4796, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1259 vom 8 September 8 3 wegen des Artikels „Gerechte Besorgnisse" nach §. 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. September 1883, Z. 8316, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr 204 vom 6. September 1883 wegen der Notiz, beginnend mit „Ugovorna obravnava" nach dem §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11. und 19. August 1883, ZZ. 5780 und 5896, die Weiterverbreitung der Nr. 207 der Zeitschrift „L'Alabarda" vom 7 August 1883 wegen des Artikels „Prove generali" nach §. 302 St. G., dann der Nr. 215 derselben Zeitschrift vom 15. August 1883 wegen des Artikels „Euricheide" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 18. und 19. August 1883, Z. 5862 u. 5891, die Weiterverbreitung der „Triester-Zeitung" Nr. 184 vom 13 August 1883 wegen des Artikels „Triest 13. August" nach §. 65 a St. G., dann der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 2239 vom 13 August 1883 wegen des Artikels „Egoismo e benificenza" nach den §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 19. und 25. August 1883, ZZ. 5889, 5890 und 6128, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 2238 vom 12. August 1883 wegen des Artikels Ultima Posta. I tumulti di Vienna" nach §. 300 St. G., der Zeitschrift „La Staffetta" Nr. 93 vom 6. August 1883 wegen der Artikel „Le scale ed i parchetti del uno palazzo del Loyd" und „La carne a Vienna e gli Ebrei" nach §. 302 St G., endlich der Zeitschrift „L'Alabarda" Nr. 220 vom 20. August 1883 wegen des Artikels „Nel'Narrare" nach §. 305 verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1ten September 1883, Z. 3601, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Dalmata" Nr. 68 vom 25. August 1883 wegen des Correspondenzartikels „Iz obeine Nevske kod Trogira na 19 augusta mieseca" nach den §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 124. (6783)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Skrudzina I. część dnia 18 października 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Stary Sącz, 10 października 1883.

L. 13849. (6495 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

1. Chmielnik w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie
2. Maćkówka, Chałupki i Wolica w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku.
3. Turbia w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie.
4. Wyrzne z miejscowością Piekarówka i Zaborów z miejscowością Glinik charzewski w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.
5. Miasto Rzeszów w siedzibie Rzeszowskiego sądu obwodowego
6. Miasto Nowy Sącz w siedzibie Nowo-sądeckiego sądu obwodowego.
7. Kamionka wielka w okręgu sądu powiatowego w Grybowie.
8. Wielogłowy z miejscowością Ubiad i Dąbrowa w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu.
9. Konieczna w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach.
10. Miękina w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach.
11. Wierzbanowa z miejscowością Kobielnik w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach.
12. Rajbrot w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 5go kwietnia 1882 l. 5873, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 lipca 1883 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych pod 1, 2, 3, 4, 7, 8, 9, 10, 11, księgach uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 marca 1884 włącznie, w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, zaś zarzuty odnoszące się do wpisów księgi gruntowej miasta Rzeszów należy do sądu obwodowego w Rzeszowie, a zarzuty odnoszące się do wpisów księgi gruntowej miasta Nowy Sącz, należy do sądu obwodowego w Nowym Sączu do dnia 31 marca 1884 tem pewniej wnosić, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyzszy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 8 sierpnia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 1854. (6759 2—3)

Ogłoszenie.

Celem wspólnej narady i wniesienia zbiorowego podania przeciw §§. 3 i 6 porządku targowego dla bydła rogatego, po poprzedniem porozumieniu się z licznemi Reprezentacyami miast, zapraszam P. T. delegatów Rad miejskich Galicyi wschodniej do wzięcia udziału w wiecu dnia 26 października 1883 o 10tej godzinie przed południem we Lwowie w sali obrad król. głów. miasta Lwowa.

Urząd król. woln. miasta
Dolina, 11 października 1883.
Burmistrz: *St. Hićkiewicz.*

L. 7642. (6785 1—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2341 zł. 21 ct. m. k. czyli 2458 złr. 42. cnt. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 12.500 zł. m. k. na hipotekę dóbr Mostki w powiecie lwowskim położonych, pani Sabiny Siemianowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonego, z dniem 1go lipca 1881 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i nak żytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 12 października 1883.

L. 569. (6654 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Rozpisuje się konkurs na posadę sekundaryusza i asystenta przy tutejszym szpitalu na lat dwa, które przy zadowalającej służbie mogą być przedłużone do lat czterech.

Do posady sekundaryusza przywiązaną jest płaca 600 złr. rocznie, z dodatkiem mieszkania opalonego w szpitalu, do posady zaś asystenta 500 złr. bez żadnego dodatku.

Ubiegający się o te posady kandydaci powinni wykazać:

1) wiek, stan i miejsce urodzenia.
2) dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.
3) stopień doktora medycyny, lub wszech nauk lekarskich, uzyskany na jednej z wszechnic Państwa Austryjackiego.

Podania wnosić można do dnia 1 listopada r. b. na ręce Dyrekcyi szpitala tutejszego bezpośrednio, lub za pośrednictwem władzy przełożonej, jeżeli kandydat zostaje w służbie publicznej.

Z Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego.
Lwów, dnia 6 października 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Sc[illegible]